

# USA CHINY

## I WIELKA GRA O INDO-PACYFIK

Paweł Paszak



INSTYTUT  
NOWEJ  
EUROPY



## Paweł Paszak

Dyrektor programu Indo-Pacyfik w Instytucie Nowej Europy (INE) oraz współautor programu China Monitor dla Warsaw Institute. Absolwent stosunków międzynarodowych (spec. Wschodnioazjatycka) na Uniwersytecie Warszawskim oraz stypendysta University of Kent (W. Brytania) i Hainan University (ChRL). Doktorant Akademii Sztuki Wojennej gdzie przygotowuje rozprawę na temat strategii USA wobec ChRL w okresie prezydentury Donalda Trumpa.

# GLÓWNE TEZY

- Indo-Pacyfik jest „mentalną mapą” powołującą do życia nowy super region, w którym krzyżują się ścieżki światowych mocarstw dążących do utrzymania bądź zdobycia hegemonii. Obejmuje on zróżnicowany obszar rozciągający się od wybrzeży Półwyspu Arabskiego na Zachodzie, aż po drugi łańcuch wysp pacyficznych na Wschodzie (Mariany, Guam).
- Koncepcja stanowi odzwierciedlenie przekonania, że powrót wielkich i asertywnych Chin wymaga kolektywnej reakcji nie tylko Stanów Zjednoczonych, ale wszystkich aktorów regionu. Z perspektywy Waszyngtonu ambicje Chin i „wielka gra” prowadzona ze Stanami Zjednoczonymi wykraczają swym zasięgiem poza Azję Wschodnią i Pacyfik, zatem konieczne stało się nakreślenie nowej koncepcji strategicznej.
- Celem promowania wizji Indo-Pacyfiku przez USA, Japonię i Australię było rozszerzenia pola gry o Indie, które postrzegane są jako kluczowy partner w równoważeniu rewizjonistycznych tendencji w polityce ChRL. Innym istotnym celem jest wzmocnienie współpracy z głównymi państwami ASEAN, które w ostatnim czasie zaczęły bardzo poważnie ciążyć gospodarczo ku Chinom, już nie tylko w wymiarze handlowym, ale także inwestycyjnym i infrastrukturalnym.
- Mimo inkorporacji terminu do języka przywódców regionu, pomiędzy poszczególnymi państwami występują istotne różnice w jego interpretacji. Z perspektywy amerykańskiej celem głównym jest bardziej efektywna i skuteczna rywalizacja z Chinami na polu militarnym i politycznym. Dla Japonii i Indii Indo-Pacyfik stanowi drogę do podniesienia poziomu bezpieczeństwa względem Chin oraz wzmocnienia strategicznej autonomii w obliczu słabnących wpływów USA w regionie. Dla państw ASEAN koncepcja jest możliwa do przyjęcia pod warunkiem, że skupi się na współpracy politycznej i gospodarczej, nie zaś na izolowaniu Chin, postrzeganych przez większość państw jako partner równie ważny bądź ważniejszy od Stanów Zjednoczonych.



- Azja Południowowschodnia stała się ważną areną rywalizacji o wpływ między Chinami a USA, Indiami i Japonią. Waszyngton, Tokio i New Delhi dostrzegają rosnące znaczenie ekonomiczne i polityczne regionu, dlatego dążą do koordynacji wzajemnych wysiłków i zapewnienia atrakcyjnej alternatywy jego państwom. W tym sensie Indo-Pacyfik ma być także swoistą kontrnarracją dla Inicjatywy Pasa i Szlaku (BRI), stanowiącej flagowy, acz niedookreślony projekt administracji Xi Jinpinga.
- Indo-Pacyfik należy rozpatrywać nie tylko jako projekt polityczny mający kreować rzeczywistość, ale także jako odpowiedź na zwiększenie skali powiązań ekonomicznych i strategicznych pomiędzy akwenami Oceanu Spokojnego i Oceanu Indyjskiego. Skupia on bowiem jedne z najbardziej perspektywicznych gospodarek świata (Indonezja, Wietnam, Indie), kluczowe centra finansowe (Szanghaj, Singapur, Hongkong, Tokio, Pekin, Sydney) i potencjalne supermocarstwa – Chiny.
- Wejście terminu do języka światowych przywódców wynika z dostrzeżenia ekonomicznej, demograficznej i politycznej wagi Azji, która w XXI wieku pozostaje niezmiennie motorem światowego wzrostu. Do 2040 r. jej udział w światowym PKB i konsumpcji ma sięgnąć odpowiednio 50 i 40%.
- Głównym argumentem na rzecz przewartościowania kierunków strategii amerykańskiej i przyjęcia koncepcji Indo-Pacyfiku pozostają Chiny, które jako pierwsze państwo od czasów ZSRR jest w stanie rywalizować z USA w skali globalnej. Trudności związane z tym procesem wymagają większego zaangażowania Indii w tworzenie sieciowej architektury bezpieczeństwa w Azji.
- Indo-Pacyfik stał się priorytetowym teatrem dla Stanów Zjednoczonych z uwagi na to, że koncentruje on główne, szanse, wyzwania i zagrożenia. Z militarne go punktu widzenia głównym problemem dla USA jest ograniczona zdolność do projekcji potęgi wynikająca z rozproszenia sił USA w kilku bazach w Japonii, Korei, Australii, Indiach i na drugim łańcuchu wysp (Guam, Mariany). Podczas gdy siły USA nadal posiadają przewagę militarną nad Chinami w kategoriach bezwzględnych, odległość między tymi dwoma mocarstwami oraz fakt, że Chiny operują ze swojej bazy kontynentalnej, stawia je w bardziej korzystnej sytuacji.
- Uniemożliwienie marynarce Armii Ludowo Wyzwoleńczej (ALW) zdominowania akwenów w regionie jest jednym z warunków utrzymania obecnej architektury bezpieczeństwa. Przekonanie o zdolności USA do interwencji w obronie najbliższych partnerów stanowi spoiwo systemu sojuszy z San Francisco i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jeżeli doszłoby do jej podważenia np. w rezultacie zajęcia Tajwanu przez ChRL, należy oczekiwać, że większość państw Azji dokonałaby daleko idącej reorientacji w swej polityce, porzucając sojusz z Waszyngtonem.

- **Kompleksowa modernizacja i rozwój Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej oraz bardziej agresywna polityka Pekinu stanowią najpoważniejsze wyzwanie dla bezpieczeństwa w regionie. Mimo ryzyka, które stwarzają te procesy, jednocześnie zapewniły one silny impuls do zacieśnienia współpracy w ramach formatu Quad oraz promocji koncepcji Indo-Pacyfiku. Konfrontacyjna polityka administracji Xi Jinpinga uświadomiła państwom regionu konieczność budowy sieciowej współpracy w zakresie bezpieczeństwa, której ważnym elementem pozostają Stany Zjednoczone.**
- **Głównym instrumentem Pekinu służącym do rozbijania prób konsolidacji państw regionu są zachęty i groźby gospodarcze. Korzystna finansowo współpraca z Chinami prowadzi do tworzenia się gęstej sieci współzależności handlowych, inwestycyjnych i biznesowych. Przedstawiciele kręgów najwięcej zyskujących na współpracy lobbują za łagodniejszą i bardziej kompromisową polityką wobec Chin, starając się ignorować punkty sporne.**
- **Pekin nie zrezygnuje ze swych roszczeń terytorialnych wobec Morza Południowochińskiego i Tajwanu, które zaliczane są do kategorii „żywotnych interesów”. Nacjonalistyczna retoryka władz KPCh i przekonanie o konieczności odbudowy strefy wpływów w Azji powodują, że realny powrót do idei „pokoju i rozwoju” bez głębokich reform politycznych jest mało prawdopodobny. W miarę umacniania się pozycji Chin w regionie należy oczekiwać, że ich władze w coraz bardziej jednostronny sposób będą dążyć do przejęcia kontroli nad kontestowanymi obszarami, które w istotnym stopniu wpływają na poziom poczucia bezpieczeństwa.**
- **Kryzys w stosunkach z Chinami wywołany starciami na granicy doprowadził do częściowej redefinicji polityki bezpieczeństwa Indii. Zarówno koncepcja Indo-Pacyfiku, jak i Quad cieszą się obecnie poparciem większości elit. Twierdzenie jednak, że Indie czy Quad ewoluują w kierunku konwencjonalnego sojuszu jest zdecydowanie na wyrost. New Delhi dostrzega pozytywny wpływ tych inicjatyw na realizację własnych interesów, jednakże jest wciąż dalekie od przyjmowania formalnych zobowiązań sojuszniczych.**



# DLACZEGO INDO-PACYFIK?

## STRATEGICZNA WAGA REGIONU W RYWALIZACJI O ŚWIATOWĄ HEGEMONIĘ

**W** dekadzie 2010-2020 „Indo-Pacyfik” stał się jednym z dominujących pojęć w dyskusji o rywalizacji Stanów Zjednoczonych z Chinami i bezpieczeństwie w Azji. Termin zaczął coraz częściej pojawiać się w dyskursie politycznym, odnosząc się do priorytetowego obszaru w polityce takich państw jak USA<sup>1</sup>, Japonia<sup>2</sup>, Australia<sup>3</sup> i Indie<sup>4</sup>. Każde z tych państw prezentuje nieco odmienne spojrzenie na Indo-Pacyfik<sup>5</sup>, choć niewątpliwie łączą je obawy o rosnącą pozycję Chin i świadomość szans ekonomicznych, które generuje region. Koncepcja spotkała się także z uzasadnionym zainteresowaniem państw ASEAN<sup>6</sup>, gdyż to właśnie one stanowią geograficzny łącznik między Oceanem Indyjskim i Spokojnym i coraz istotniejsze pole rywalizacji gospodarczej najważniejszych państw regionu. Do początku drugiej dekady XXI wieku nazwa

1. U.S. Department of Defense, Indo-Pacific Strategy Report: Preparedness, Partnerships, and Promoting a Networked Region, 2019, s. 1.
2. Japan Ministry of Foreign Affairs, Free and Open Indo-Pacific, August 2020.
3. Australian Government, Defence White Paper 2013: Defending Australia and its national interests, 2013.
4. Modi N. Prime Minister's Keynote Address at Shangri La Dialogue, Ministry of External Affairs, Government of India, June 1st 2018,
5. F. Heiduk and G. Wacker, From Asia-Pacific to Indo-Pacific: Significance, Implementation and Challenges, German Institute for International and Security Affairs, SWP Research Paper 9 July 2020, Berlin
6. ASEAN Secretariat, ASEAN Outlook on the Indo-Pacific,



Indo-Pacyfik pozostawała jednak niemal zupełnie nieznaną, a w powszechnym użyciu dominowały określenia Azja i Pacyfik, często utożsamiane także z Pax Americana<sup>7</sup>. Warto przyjrzeć się zatem czynnikom, które sprawiły, że nowe pojęcie stało się kluczem do określenia dynamiki w bezpieczeństwie w Azji.

Dynamiczny i utrzymujący się wzrost potęgi Chin stanowił zmianę o charakterze tektonicznym, która doprowadziła do zwrotu Stanów Zjednoczonych ku Azji i prób przewartościowania priorytetów ich strategii. Zwycięstwo Donalda Trumpa w wyborach w 2016 r. wyniosło koncepcję na szczyt agendy politycznej i ugruntowało rywalizację z Chinami jako nadrzędny obszar polityki zagranicznej USA<sup>8</sup>. Pionierami koncepcji były jednak Japonia i Australia, które na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku na poważnie rozpoczęły dyskusję o współzależności dwóch akwenów i potrzebie nowej koncepcji, która silniej podkreślałaby rolę Indii oraz Azji Południowo-Wschodniej. W połowie dekady 2010–2020 Indo-Pacyfik zaczął coraz częściej występować również w dyskursie politycznym w USA. Z perspektywy amerykańskiej Indo-Pacyfik zaczął być kreowany jako koncepcyjne ramy dla zorientowanej militarnie strategii, zmierzającej do stworzenia jak najszerzej koalicji skupionej na równoważeniu postępów Chin.

W dyskusji nad historią pojęcia nie sposób nie wspomnieć o zmieniającym się nastawieniu państw regionu, które z rosnącym niepokojem spoglądają na potężniejsze i bardziej konfrontacyjne Chiny. Choć niepokój wywołany polityką Państwa Środka jest wspólny dla zdecydowanej większości państw regionu, część z nich – skupionych głównie w ASEAN – niejednoznacznie odnosi się również do polityki USA. Wynika to z faktu, że kraje te zorientowane są na rozwój gospodarczy, a nasilająca się konfrontacja wielkomocarstwowa odbierana jest jako czynnik destabilizujący. Tym bardziej, że to Chiny są dla państw ASEAN głównym partnerem gospodarczym i próby ich izolacji byłby dla Azji Południowowschodniej ekonomicznie nieopłacalne<sup>9</sup>. Państwa regionu dążą do maksymalnego wykorzystania pojawiających się napięć między blokiem proamerykańskim i Chinami, które podnoszą rangę Azji Południowowschodniej w wymiarze politycznym i gospodarczym. Rywalizacja o wpływy, kontrakty i inwestycje zapewnia państwom ASEAN większe pole manewru oraz dodatkowe szanse ekonomiczne wynikające ze wzrastającej konkurencji. Wariantem optymalnym byłaby utrzymująca się obecność USA stanowiąca przeciwwagę dla Chin, która jednak nadmiernie nie zakłócałaby możliwości współpracy gospodar-

7. F. Heiduk and G. Wacker, *From Asia-Pacific to Indo-Pacific: Significance, Implementation and Challenges*, German Institute for International and Security Affairs, SWP Research Paper 9 July 2020, Berlin, p. 5

8. He K., Feng H., *The institutionalization of the Indo-Pacific: problems and prospects*, *International Affairs*, 96:1. P. 151

9. P. Paszak, *Indo-Pacific after the US elections: continuity and change*. Interview with Dr. Rohan Mukherjee, Institute of New Europe, 17th November 2020, <https://ine.org.pl/en/indo-pacific-after-the-us-elections-continuity-and-change>.

czej z Pekinem. Z tego względu państwa ASEAN opowiadają się za bardziej inkluzywną i mniej konfrontacyjną wizją Indo-Pacyfiku<sup>10</sup>, która skupi się na wymiarze rozwojowym i stabilizacyjnym a nie rywalizacji mocarstwowej<sup>11</sup>.

Promowanie koncepcji przez państwa formatu Quad<sup>12</sup> stanowi odzwierciedlenie przekonania, że powrót wielkich i asertywnych Chin wymaga kolektywnej reakcji nie tylko Stanów Zjednoczonych, ale wszystkich aktorów regionu. Azja pozostaje jednym z głównych beneficjentów porządku regionalnego i światowego opartego o względnie swobodny handel i nieskrępowany przepływ towarów. W interesie państw Azji leży utrzymanie takiego systemu, który gwarantowałby Ambicje Chin i „wielka gra” prowadzona ze Stanami Zjednoczonymi wykraczającą swym zasięgiem poza Azję Wschodnią i wymagały skonstruowania nowej koncepcji strategicznej. Ważne było nakreślenie takiej mapy, która obejmowałaby Indie będące wschodzącym mocarstwem regionalnym, jedną z głównych barier na drodze ambicji ChRL oraz perspektywiczną gospodarką. Niezwykle istotne było także rozszerzenia pola gry o państwa ASEAN, które w ostatnim czasie zaczęły bardzo poważnie ciążyć gospodarczo ku Chinom, już nie tylko w wymiarze handlowym, ale także inwestycyjnym i infrastrukturalnym. Azja Południowowschodnia stała się ważną areną rywalizacji o wpływy między Chinami a Indiami i Japonią. Zarówno Tokio, jak i New Delhi dostrzegają rosnące znaczenie ekonomiczne i polityczne regionu, dlatego dążą do koordynacji wzajemnych wysiłków i zapewnienia atrakcyjnej alternatywy jego państwom. W tym sensie Indo-Pacyfik ma być także swoistą kontrnarracją dla Inicjatywy Pasa i Szlaku (BRI), stanowiącej flagowy projekt administracji Xi Jinpinga.

Głównym adwokatem koncepcji pozostają Stany Zjednoczone, postrzegające ją jako sztandar, pod którym ma toczyć się walka o pozyskanie wsparcia państw regionu w systemowej konfrontacji z Chinami. Od 2011 r. i ogłoszonego przez administrację Baracka Obamy zwrotu ku Azji<sup>13</sup> wśród kręgów decyzyjnych narastało przekonanie, że sukces „pivotu” w istotnym stopniu warunkowany będzie przez wzmocnienie współpracy z Indiami. Kolejnym logicznym krokiem było nakreślenie „mentalnej mapy”, jak koncepcję Indo-Pacyfiku określa Rory Medcalf<sup>14</sup>. Pomysł podjęła jednak dopiero administracja Donalda Trumpa, która włączyła termin do wszystkich najistotniejszych dokumentów

10. A. Acharya, Why ASEAN's Indo-Pacific outlook matters, Australian Strategic Policy Institute, 12th August 2019, <https://www.aspistrategist.org.au/why-aseans-indo-pacific-outlook-matters/>.
11. Le Trung Kien, The Indo-Pacific Regional Architecture: the Quad, Inclusivity and ASEAN Centrality, Asia Link, University of Melbourne, 23rd December 2020, <https://asialink.unimelb.edu.au/insights/the-indo-pacific-regional-architecture-the-quad,-inclusivity-and-asean-centrality>.
12. Quadrilateral Security Dialogue (Quad/QSD). Państwa członkowskie: Stany Zjednoczone, Japonia, Indie, Australia.
13. Remarks By President Obama to the Australian Parliament, Parliament House Canberra, Australia, November 17, 2011, The White House, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2011/11/17/remarks-president-obama-australian-parliament>; Hillary Clinton, America's Pacific Century, Foreign Policy, 2011.
14. R. Medcalf, Indo-Pacific Empire: China, America and the Contest for the World's Pivotal Region, Manchester University Press: 2020, s. 5-9.



strategicznych<sup>15</sup>. 30 maja 2018 roku doszło także do przemianowania US Pacific Command na US Indo-Pacific Command (INDOPACOM)<sup>16</sup>. W 2019 roku Departament Obrony i Departament Stanu Stanów Zjednoczonych wydały odrębne raporty poświęcone strategii indopacyficznej<sup>17</sup>. Amerykańska wizja Wolnego i Otwartego Indo-Pacyfiku (Free and Open Indo-Pacific) w warstwie oficjalnej opiera się na czterech filarach: (1) poszanowaniu suwerenności i niepodległości każdego z państw; (2) pokojowym rozwiązywaniu sporów; (3) wolnym i uczciwym handlu bazującym na otwartych inwestycjach, transparentnych porozumieniach i łączności transportowej (connectivity) (4) przywiązaniu do prawa międzynarodowego, włączając w to wolność nawigacji i lotów<sup>18</sup>. W warstwie praktycznej sprowadza się ona jednak do ograniczania wpływów Chin, które postrzegane są jako zagrożenia dla tych wartości.

Indo-Pacyfik należy rozpatrywać nie tylko jako projekt polityczny mający kreować rzeczywistość, ale także jako odpowiedź na zwiększenie skali powiązań ekonomicznych i strategicznych pomiędzy akwenami Oceanu Spokojnego i Oceanu Indyjskiego. Procesy globalizacji objawiające się w rosnącej liczbie inwestycji, zwiększającej się wymianie handlowej i kontraktach infrastrukturalnych sprawiają, że dwa sąsiadujące ze sobą oceany nigdy nie były tak współzależne w obszarze bezpieczeństwa i gospodarki.

Indo-Pacyfik jest „mentalną mapą”<sup>19</sup> powołującą do życia nowy superregion, w którym krzyżują się ścieżki światowych mocarstw dążących do utrzymania bądź zdobycia hegemonii. Obejmuje on zróżnicowany obszar rozciągający się od wybrzeży Półwyspu Arabskiego na Zachodzie, aż po drugi łańcuch wysp pacyficznych na Wschodzie (Mariany, Guam). Tym samym w jego skład wchodzi państwa klasyfikowane jako część Azji Zachodniej, Południowej, Południowo-Wschodniej, Wschodniej oraz Australii i Oceanii. Wody Oceanu Indyjskiego i Zachodniego Pacyfiku przecinają najważniejsze szlaki transportowe będące krwioobiegiem gospodarki światowej. Transport morski odpowiada za około 80% wolumenu i 70% całkowitej wartości globalnej wymiany handlowej<sup>20</sup>, a Azja stanowi jego bijące serce z dziewięcioma największymi portami na świecie. Nic lepiej nie symbolizuje związków handlu morskiego, gospodarki i bezpieczeństwa jak Morze Południowochińskie i Cieśnina Malakka. Cieśnina położona u wybrzeży Malezji i Indonezji jest

15. He K., Feng H., The institutionalization of the Indo-Pacific: problems and prospects, *International Affairs*, 96:1, 2020, s. 151 U. S. Pacific Command, U.S. Indo-Pacific Command Holds Change of Command Ceremony, May 30, 2018.
16. U.S. Department of Defense, *Indo-Pacific Strategy Report: Preparedness, Partnerships, and Promoting a Networked Region*, 2019; U. S. Department of State, *A Free and Open Indo-Pacific: Advancing a Shared Vision*, November 4th 2019.
17. U.S. Department of Defense, *Indo-Pacific Strategy Report: Preparedness, Partnerships, and Promoting a Networked Region*, 2019; U. S. Department of State, *A Free and Open Indo-Pacific: Advancing a Shared Vision*, November 4th 2019.
18. U. S. Department of State, *A Free and Open Indo-Pacific: Advancing a Shared Vision*, November 4th 2019, s. 6.
19. R. Medcalf, *Indo-Pacific Empire: China, America and the Contest for the World's Pivotal Region*, Manchester University Press: 2020, s. 5-9.
20. *Review of Maritime Transport 2018*, UNCTAD.

najkrótszą drogą łączącą Bliski Wschód i Azję pozwalającą na zaoszczędzenie czasu i kosztów. Rocznie przepływa przez nią ponad 16 milionów baryłek ropy dziennie i 3.2 milionów baryłek gazu LNG<sup>21</sup>. Z kolei rolę Morza Południowochińskiego w życiu ekonomicznym Azji Wschodniej i Południowoschodniej można porównać do roli, jaką pełniło Morze Śródziemne dla państw jego basenu w okresie grecko-rzymskim. W ciągu roku wartość towarów transportowanych tym akwenem przekracza 3,3 bln dolarów, co sprawia, że kontrola nad Morzem Południowochińskim i Cieśniną Malakka jest niezwykle istotna z punktu widzenia walki o dominację w Azji<sup>22</sup>.

W granicach regionu zlokalizowane są także potencjalne punkty zapalne, które mogą stać się zarzewiem regionalnego konfliktu bądź kolejnej wojny światowej. Według Grahama Allisona najważniejsze z nich to Morze Południowochińskie, Tajwan, Korea Północna i Morze Wschodniochińskie<sup>23</sup>. Ta lista nie jest jednak wyczerpująca i należałoby dodać do niej Mandzurię Zewnętrzną, Wschodni Ladakh i Kaszmir jako kolejne czerwone punkty na indo-pacyficznej mapie. We wszystkich tych obszarach, w różnych konfiguracjach, ścierają się interesy Chin, Stanów Zjednoczonych, Indii i Federacji Rosyjskiej oraz państw regionu. Przedstawione wyżej uwarunkowania skłoniły Departament Obrony USA do jednoznacznego stwierdzenia, że Indo-Pacyfik stanowi dla USA „priorytetowy teatr działań”<sup>24</sup>.

Wejście terminu do języka światowych przywódców wynika z dostrzeżenia ekonomicznej, demograficznej i politycznej wagi Azji, która w XXI wieku pozostaje niezmiennie motorem światowego wzrostu. Do 2040 r. jej udział w światowym PKB i konsumpcji ma sięgnąć odpowiednio 50 i 40 %<sup>25</sup>. W 2020 r. Azja po raz pierwszy ma prześcignąć resztę świata pod względem parytetu siły nabywczej (PPP), czyli potencjału konsumpcyjnego społeczeństw przy uwzględnieniu różnic walutowych i cenowych między porównywanymi państwami. Rosnący poziom rozwoju gospodarczego państw azjatyckich skutkować będzie rosnącą liczbą przedstawicieli klasy średniej. Według wyliczeń Financial Times 90% wszystkich nowych beneficjentów awansu materialnego na świecie (2.4 mld osób) przypadnie w nadchodzących dekadach właśnie na Azję, w tym przede wszystkim na Indie i Chiny<sup>26</sup>.

Indo-Pacyfik skupia jedne z najbardziej perspektywicznych gospodarek świata (Indonezja, Wietnam, Bangladesz), kluczowe centra finansowe

21. U.S. Energy Information Administration (EIA), World Oil Transit Chokepoints, 2017, s. 6-7.

22. P. Paszak, The Malacca Strait, the South China Sea and the Sino-American Competition in the Indo-Pacific, *Journal of Asian Security and International Affairs*, Vol. 7, No. 3, 2020.

23. G. Allison, *Destined for War: Can America and China Escape Thucydides's Trap*. Boston: Houghton Mifflin Harcourt, 2017.

24. U.S. Department of Defense, *Indo-Pacific Strategy Report: Preparedness, Partnerships, and Promoting a Networked Region*, 2019, s. 1.

25. Oliver Tonby, Jonathan Woetzel, Wonsik Choi, Jeongmin Seong, Patti Wang, *Asia's future is now*, McKinsey Global Institute, July 2019.

26. More than half the world's population is now middle class, *Financial Times*, 30th September 2018, <https://www.ft.com/content/e3fa475c-c2e9-11e8-95b1-d36def1b89a>.

(Szanghaj, Singapur, Hongkong, Tokio, Pekin, Sydney)<sup>27</sup> i potencjalne supermocarstwa i mocarstwa regionalne, jak Indie i Chiny. To także państwa Azji Wschodniej znajdują się w centrum globalnych łańcuchów produkcji (GVCs), w tym głównie sektora elektronicznego<sup>28</sup>. Od początku lat 90. Chiny stopniowo budowały pozycję bazy „światowej montowni” stopniowo przechodząc jednak do wyższych elementów łańcuchów wartości. Dostępne badania wskazują na rosnący wkład chińskich przedsiębiorstw w ostateczną wartość eksportowanych towarów<sup>29</sup>. Rosnący poziom konkurencyjności gospodarki skłonił część firm do wertykalnej integracji różnych elementów łańcuchów produkcji na terenie Chin. Idea przyświeca tym działaniom sprowadza się do zamknięcia całości łańcucha bądź jego najbardziej dochodowych ogniw we własnym kraju przy jednoczesnym przenoszeniu bardziej pracochłonnych gałęzi do Azji Południowowschodniej<sup>30</sup>.

Symbolem zacieśniającej się współpracy w obszarze Azji stały się Wszechstronne Porozumienie Gospodarcze (RCEP) oraz Kompleksowa i Postępowa Umowa o Partnerstwie Transpacyficznym (CPTPP). Co istotne Stany Zjednoczone nie są stroną żadnego z tych porozumień po tym, jak Donald Trump i amerykański Kongres odrzucił projekt Partnerstwa Transpacyficznego (TPP). Chiny również nie zdecydowały się uczestniczyć w CPTPP, jednak deklaracje Xi Jinpinga i Li Keqiang’a o „rozważaniu”<sup>31</sup> takiego wariantu wskazują, że Pekin może zdecydować się na taki krok w imię budowy ekonomicznych wpływów w regionie. Władze w Pekinie mają świadomość jak istotnym procesem jest budowanie powiązań gospodarczych. To właśnie współzależność państw Indo-Pacyfiku i Chin jest główną przeszkodą na drodze do przyjęcia bardziej zdecydowanej polityki wobec Pekinu. Słabnąca siła oddziaływania USA i symbioza gospodarcza z Chinami stawia wiele państw w obliczu bardzo trudnych dylematów strategicznych. Dylematów, które przy obecnej dynamice wydarzeń prawdopodobnie rozstrzygną się na niekorzyść USA.

Azja to jednak nie tylko i wyłącznie potencjał ekonomiczny, ale również powiązane z nim trendy wzrostowe na płaszczyźnie demograficznej. ONZ prognozuje, że Indie do 2027 r. staną się państwem o największej populacji na świecie<sup>32</sup>. Korzystna dynamika cechować będzie także kraje ASEAN, których liczba ludności ma zwiększyć się z 664 mln w 2020 r. do 741 mln w 2035r. Jeżeli w obliczeniach uwzględnić Chiny, Indie, Japo-

27. The Global Financial Centres Index 27, Financial Centre Futures, 2020.

28. M. P. Torsekar and J. VerWey, East Asia-Pacific's Participation in the Global Value Chain for Electronic Products, United States International Trade Commission Journal of International Commerce and Economics March 2019.

29. D. Wen, Domestic Value Added in China's Exports to the World and Its Partners, The Chinese Economy, 51:1, 2020, s. 45-68, DOI: 10.1080/10971475.2017.1368885; Trade in Value-Added: China, OECD, December 2018.

30. Global Value Chains and Disruptions in East Asia, Nanyang Center for Emerging Markets, 2020, s. 6.

31. 李克强: 中国对参加CPTPP持积极开放态度, 28.05.2020, <https://finance.sina.cn/2020-05-28/detail-iirczymk4044940.d.html>.

32. 中国积极考虑加入CPTPP引关注: 推进自由贸易 鼓励多国效仿, 23.11.2020, <http://world.people.com.cn/n1/2020/1123/c1002-31941390.html>.





Fot: Imacim, CC BY-SA 4.0

nię, Koreę i Australię, to w 2035 r. region zamieszkiwać będzie 4 mld ludzi spośród ogólnej liczby 8,85 mld żyjących na świecie<sup>33</sup>. Nie dziwi zatem, że strategia Departamentu Stanu USA konkluduje, że przepływy handlowe pomiędzy państwami regionu i Stanami Zjednoczonymi wynoszą 1,9 bln USD, a przyszłość USA i Indo-Pacyfiku jest „nierozłącznie związana”<sup>34</sup>.

Wszystkie zarysowane wyżej atrybuty Azji i Indo-Pacyfiku sprawiają, że w skali globalnej narasta przekonanie, iż kolejne stulecie będzie stuleciem Azji, a państwa, które dotychczas dyktowały warunki i zasady współpracy gospodarczej, czeka nieuchronny zmierzch. Nie tylko przyszłość USA i Indo-Pacyfiku jest „nierozłącznie związana”. W coraz istotniejszym stopniu dotyczy to także Europy, która, jeżeli na poważnie nie włączy się w rywalizację o dominację technologiczną, ulegać będzie stopniowej marginalizacji.

33. ASEAN+6 Population Forecast: Global Share, Aging and Dependency Ratio, [www.miti.gov.my](http://www.miti.gov.my)

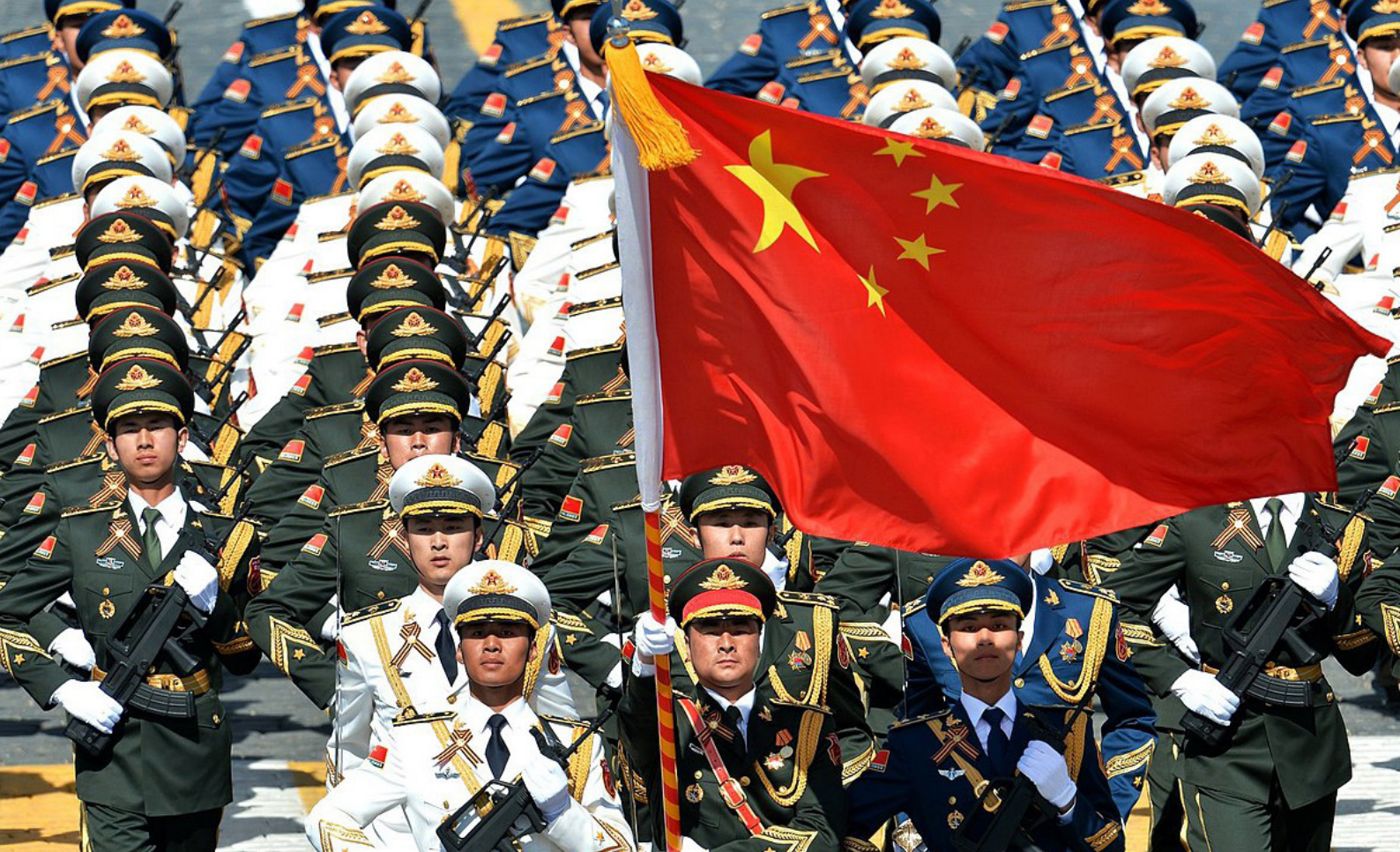
34. United Nations, World Population Prospects 2019: Highlights, June 2019, <https://population.un.org/>,





Fot: CEphoto, Uwe Aranas CC-BY-SA-3.0





Fot: Kremlin.ru,  
CC BY 4.0

# ROSNĄCY POTENCJAŁ MILITARNY CHRL

## I OBAWY O PRZYSZŁOŚĆ AZJI

**W**szystkie przedstawione wyżej atrybuty regionu decydują o wiodącej roli Indo-Pacyfiku w polityce Stanów Zjednoczonych i – w coraz większym stopniu – także innych państw świata. Jednakże głównym argumentem na rzecz przewartościowania kierunków strategii amerykańskiej i adaptacji koncepcji Indo-Pacyfiku pozostają Chiny, które jako pierwsze państwo od czasów ZSRR jest w stanie rywalizować z USA w skali globalnej. Na początku grudnia 2020 r. Dyrektor Wywiadu Narodowego USA John Ratcliff określił ChRL jako największe zagrożenie dla USA oraz dla światowej demokracji od czasów II wojny światowej<sup>35</sup>. Tym samym uznał, że Związek Sowiecki i zimna wojna były dla USA mniej poważnym problemem, niż Chiny. Tego rodzaju wypowiedź wciąż bardziej oddaje „ducha epoki” niż rzeczywistość, gdyż Chiny, w odróż-

35. C. Strohm, U.S. Spy Chief Calls China Biggest Threat Since World War II, Bloomberg, 3rd December 2020, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2020-12-03/u-s-spy-chief-calls-china-greatest-threat-since-world-war-ii>.



nieniu od ZSRR, nie zniewoliły połowy kontynentu europejskiego z myślą o dalszej ekspansji. Wypowiedź Ratcliffa jest jednak istotna, gdyż oddaje sposób postrzegania roli Chin w polityce międzynarodowej znaczącej części amerykańskich elit. W dekadzie 2010–2020 doszło do wypracowania konsensu, że to właśnie Państwo Środka stanowi nadrzędne wyzwanie dla Stanów Zjednoczonych. Co istotne jest to wyzwanie, które wymagać będzie ze strony decydentów zdecydowanie większej wirtuozerii i współpracy z sojusznikami niż to miało miejsce w okresie zimnej wojny<sup>36</sup>. Problem ten dobrze zobrazował Mike Pompeo w trakcie sierpniowej wizyty w Czechach, gdy wskazał, że obecna rywalizacja jest trudniejsza, ponieważ „KPCh jest splątana z naszymi gospodarkami, z naszą polityką i naszymi społeczeństwami w sposób jaki Związek Sowiecki nigdy nie był”<sup>37</sup>.

Skala i złożoność konfrontacji z Chinami stały za odrysowaniem nowych konturów strategicznej mapy tak, aby w pełnej krasie uwzględniała wielką szachownicę. Koncepcja Indo-Pacyfiku jest niejako deklaracją Waszyngtonu, że Stany Zjednoczone nie są w stanie samodzielnie poradzić sobie z wyzwaniem. Wprawdzie potęga USA w Azji zawsze była w istotnym stopniu uzależniona od kooperacji z partnerami i sojusznikami, jednak w I połowie XXI wieku stanie się ona jeszcze bardziej istotna. Skala współzależności handlowych i inwestycyjnych powoduje, że mobilizacja sojuszników do wdrożenia zimnowojennej strategii containment stała się niemożliwa. Nawet Donald Trump, prezentujący się jako osoba twardo stąpająca po ziemi, pozwolił sobie na poetyckie porównanie podkreślające wagę i niezależność każdego z państw. W 2017 r. w wietnamskim Da Nang podkreślił, że „[Indo-Pacyfik] to piękna konstelacja państw, z których każde jest jasną gwiazdą i niczyją satelitą”<sup>38</sup>. Aby amerykańska gwiazda mogła dalej świecić nad Azją, potrzebować będzie ona jednak światła innych i to także tych państwo, które nie były postrzegane jako tradycyjni sojusznicy USA.

Podstawowym zagrożeniem dla amerykańskiej pozycji w regionie Indo-Pacyfiku są rosnące zdolności obronne i ofensywne Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Aaron Friedberg argumentuje, że „wypchnięcie” Stanów Zjednoczonych z Azji stanowi dla Chin podstawowy warunek realizacji interesów hegemonicznych. W optyce Friedberga to amerykańskich system sojuszy w Azji Wschodniej, określane jako system z San Francisco lub system hub-and-spokes, stanowi najpoważniejszą przeszkodę dla chińskiej ekspansji w przyszłości<sup>39</sup>. Na podobnym sta-

36. P. Paszak, China-US: Cold War 2.0? *The Warsaw Institute Review*, No. 3/2020, p. 55-63.

37. M. Pompeo, *Securing Freedom in the Heart of Europe*, 12th August 2020, Wallenstein Palace, Prague, Czech Republic, <https://www.state.gov/securing-freedom-in-the-heart-of-europe/>

38. D. Trump, *Remarks by President Trump at APEC Summit, Da Nang, Vietnam*, November 10, 2017b. White House. <https://www.whitehouse.gov/briefings-statements/remarks-president-trumpapec-ceo-summit-da-nang-vietnam/>.

39. A. Friedberg *A contest for supremacy: China, America, and the struggle for mastery in Asia*, New York: Norton, 2011.

nowisku stoją także inni renomowani badacze tacy jak Thomas Christensen<sup>40</sup>, Joseph Nye<sup>41</sup>, czy John J. Mearsheimer<sup>42</sup>. Mearsheimer argumentuje, że Chiny będą dążyły w kolejnych latach do zdominowania bezpośredniego sąsiedztwa, w ten sam sposób w jaki osiągnęły to Stany Zjednoczone w zachodniej hemisferze w XIX wieku<sup>43</sup>. Jednak warunkiem realizacji tego scenariusza jest utrzymanie wysokiego wzrostu gospodarczego, który jest fundamentem potęgi materialnej państwa.

Jak dotąd warunek postawiony przez Mearsheimera jest przez Chiny spełniany. Dynamiczny wzrost gospodarki chińskiej pociągnął za sobą proporcjonalny wzrost wydatków na zbrojenia, których udział w PKB, według oficjalnych danych, utrzymuje się na poziomie 1,9% PKB. Według danych SIPRI (ang. Stockholm International Peace Research Institute) chińskie wydatki na obronność osiągnęły w 2018 r. kwotę 250 mld dolarów – czyli trzy i pół raza więcej niż wydatki Arabii Saudyjskiej (67,55 mld dol), czterokrotnie więcej niż Rosji (61,4 mld dol) i ponad pięciokrotnie więcej niż w przypadku Japonii (46,61 mld dol), ustępując jedynie wydatkom amerykańskim (648 mld dol)<sup>44</sup>. Znaczna część zasobów będących w dyspozycji chińskich sił zbrojnych wykorzystywana jest do rozwoju wojsk rakietowych, sił powietrznych oraz marynarki wojennej. To ostatni rodzaj sił zbrojnych w ostatnich latach zaczął być postrzegany jako instrument niezbędny do podważenia przewagi USA w Azji Wschodniej oraz zapewnienia Chinom dominacji w obszarze pierwszego i drugiego łańcucha wysp.

Przez bardzo długi czas ograniczone możliwości marynarki oraz orientacja kontynentalna sprawiały, że strategia morska skupiała się prawie wyłącznie na zabezpieczeniu „bliskich mórz” wchodzących w skład tzw. „pierwszego łańcucha wysp”. Admirał Liu Huaqing, uważany za „ojca założyciela” i „kluczowego architekta” chińskiej strategii morskiej<sup>45</sup>, zdefiniował je jako obszar obejmujący Morze Żółte, Morze Wschodniochińskie, Morze Południowochińskie, Wyspy Spratly i Tajwan, wody w łańcuchu wysp Okinawa i bezpośrednio poza nim, a także północną część Oceanu Spokojnego<sup>46</sup>. Uzyskanie kontroli nad obszarem „pierwszego łańcucha” pozostaje priorytetem, gdyż służyć będzie ona trzem ważnym dla Pekinu celom. Po pierwsze, kontrola tego obszaru wyraźnie poprawia zdolności obronne, poszerzając głębię strategiczną, którą można wykorzystać do rozmieszczenia systemów obronnych, rozpoznawczych i ofensywnych. Po drugie, można również wykorzystać przestrzeń i bazy jako trampolinę

40. T. J. Christensen, *The China challenge: shaping the choices of a rising power*, New York: Norton, 2015.

41. J. S. Nye, *Is the American Century Over?* Cambridge–Malden: Polity 2015.

42. J. J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, New York: Norton, 2014.

43. *Ibidem*, 368-371.

44. SIPRI Military Expenditure Database, <https://www.sipri.org/databases/milex>.

45. J. R. Holmes, T. Yoshihara, *Chinese Naval Strategy in the 21st Century: The Turn to Mahan*, 2008 p. 27

46. Liu, H., Liu Huaqing Huiyilu, Beijing: Press of the PLA 2007.

do projekcji potęgi i wywierania presji na innych aktorów regionalnych, także poprzez kontrolę morskich szlaków komunikacyjnych. Po trzecie, niekwestionowane panowanie na morzu umożliwia gospodarczą eksploatację tego obszaru, bogatego w ropę naftową, gaz ziemny oraz łowiska ryb.

Zwrot Chin ku strategii oceanicznej stał się zauważalny w szczególności po 2015 r.<sup>47</sup>, jednak wiodąca rola floty w zabezpieczeniu regionalnych interesów została dostrzeżona przez Chiny zdecydowanie wcześniej. Już w Białej Księdze Bezpieczeństwa z 2004 r. wskazane zostało, że priorytet „musi zostać nadany marynarce, siłom powietrznym oraz Drugiemu Korpusowi Artyleryjskiemu”<sup>48</sup>. W sposób bardziej bezpośredni myśl ta została wyrażona w Strategii Militarnej z 2015, której autorzy zadeklarowali, że „tradycyjna mentalność mówiąca, że ląd przeważa nad morzem musi zostać porzucona” oraz, że należy przywiązywać wielkie znaczenie do zarządzania morzami oceanami oraz ochrony morskich praw i interesów”<sup>49</sup>. O ile zwiększanie zdolności marynarki wojennej było priorytetem modernizacyjnym od początku XXI wieku, to w ostatnich kilku latach nastąpiło przesunięcie akcentów z obrony wód przybrzeżnych na wypełnianie misji na „dalekich morzach”. W Białej Księdze Bezpieczeństwa zawarte zostało stwierdzenie, że marynarka ALW „przyspiesza proces transformacji swej misji od obrony bliskich mórz do misji ochronnych na dalekich morzach”<sup>50</sup>.

Zmiany nie ograniczają się jednak wyłącznie do sfery koncepcyjnej. Od początku XXI wieku Chiny oddają nowe jednostki marynarki w niezwykle szybkim tempie. Już w chwili obecnej marynarka ALW jest największą formacją pod względem liczby jednostek. Chiny są także światowym liderem, jeżeli chodzi o szybkość zwiększania tonażu floty. W latach 2014–2018 uległ on zwiększeniu o ok. 678 tys. ton, czyli więcej niż łączny tonaż całej floty Wielkiej Brytanii i Hiszpanii<sup>51</sup>. W latach 2015–2017 tonaż jednostek zwodowanych w chińskich stocznjach był prawie dwukrotnie wyższy niż tonaż okrętów US Navy<sup>52</sup>. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że dynamika ta utrzyma się także w przyszłości. Raport przygotowany dla Kongresu USA przewiduje, że do 2030 r. chińska marynarka dysponować będzie 425 jednostkami<sup>53</sup>. Należy przy tym zaznaczyć, że znacząca część okrętów w służbie ALW to jednostki mniejszego rozmiaru (korwety do 2 tys. t wyporności) i średniego (fregaty ok. 4 tys. t wyporności). US Navy nadal posiada przewagę w odniesieniu do parametru tonażu

47. P. Paszak, Security Strategy of the People's Republic of China in the Light of the 2019 Defense White Paper, *Bellona Quarterly*, 700:1, p. 58.

48. Information Office of the State Council of the People's Republic of China, *China's National Defense in 2004*, December 2004, Beijing.

49. The State Council Information Office of the People's Republic of China, *China's Military Strategy*, May 2015, Beijing.

50. Ibidem.

51. China Power Team, *How is China Modernizing its Navy?* China Power, December 17, 2018. Updated August 25, 2020.

52. N. Childs, T. Waldwyn, *China's naval shipbuilding: delivering on its ambition in a big way*, IISS, 1st May 2018, <https://www.iiss.org/blogs/military-balance/2018/05/china-naval-shipbuilding>.

53. *China Naval Modernization: Implications for U.S. Navy Capabilities—Background and Issues for Congress*, US Congressional Research Service, December 3 rd 2020, s. 32.



szacowaną na ponad 2 mln ton. Wynika to ze specyfiki sił morskich USA, które opierają się na niszczycielach i krążownikach o wyporności odpowiednio 9–15 tys. t i 9–11 tys. t. Do tego dochodzi wyraźna przewaga w odniesieniu do grup bojowych lotniskowców. Na chwilę obecną równowaga sił wynosi 11 do 2 na korzyść USA, przy czym faktycznie jest ona jeszcze większa, gdyż wszystkie jednostki amerykańskie wyposażone są w napęd nuklearny i mogą pomieścić na pokładzie więcej jednostek powietrznych.

Pod koniec 2019 r. do służby w marynarce ALW wprowadzony został pierwszy samodzielnie skonstruowany lotniskowiec Shandong (Typ 001A) wzorowany na poradzieckim Liaoning (Typ 001)<sup>54</sup>. W odróżnieniu od lotniskowców klasy Nimitz i Gerald Ford jednostka pozbawiona jest jednak napędu nuklearnego, który pozwala na dłuższe operowanie na otwartych akwenach bez konieczności uzupełniania paliwa. Trzeci chiński lotniskowiec (Typ 002) ma, zgodnie z przewidywaniami raportu, wejść do służby w 2024 r., jednak podobnie jak poprzednicy ma być on wyposażony w napęd konwencjonalny. Raport komisji Kongresu USA przewiduje jednak, że do 2035 r. flota lotniskowców zwiększy się o przedział od 2 do 6 jednostek<sup>55</sup>. Równolegle liczba najbardziej zaawansowanych niszczycieli klasy Renhai ma zwiększyć się z 1 do 12 okrętów.

Można dyskutować w jakim stopniu zmiana ilościowa w marynarce ALW ma również charakter jakościowy, niemniej jednak faktem pozostaje, że wodowane są coraz bardziej zaawansowane jednostki stanowiące proporcjonalnie większe zagrożenie. Dotyczy to zarówno niszczycieli, lotniskowców, jak i krążowników rakietowych US Navy. Do 2019 r. w chińskich stocznjach zwodowano sześć niszczycieli klasy Renhai (Typ 055) i 23 niszczycieli Luyang III (Typ 052D), które mają stanowić trzon grup bojowych lotniskowców<sup>56</sup>. Niszczyciele klasy Renhai dzięki zaawansowanym systemom radarowym, systemom EWS (electronic warfare systems) oraz pociskom przeciwokrętowym i pociskom naprowadzanym są zagrożeniem dla wszystkich pozostających w służbie jednostek US Navy<sup>57</sup>. Wysoko oceniane są również okręty typu 052D wyposażone w liczący 64-komorowy pionowy system wyrzutni rakiet, który oferuje zdolności rażenia celów pociskami precyzyjnymi w powietrzu, na wodzie i potencjalnie także na lądzie<sup>58</sup>.

54. P. Paszak, Shandong wchodzi do służby. Dlaczego nowy chiński lotniskowiec niewiele zmienia w równowadze sił USA-Chiny, INE, 30 grudnia 2019, <https://ine.org.pl/shandong-wchodzi-do-sluzby-dlaczego-nowy-chinski-lotniskowiec-niewiele-zmienia-w-rownowadze-sil-usa-chiny/>.

55. 2020 Report to Congress of the U.S.-China Economic and Security Review Commission, December 2020, p. 396.

56. X. Vavasseur, China Launched The 24th Type 052D, 6th Type 055 & 71st Type 056 Vessels For PLAN, December 30th 2019, Naval News, <https://www.navalnews.com/naval-news/2019/12/china-launched-the-24th-type-052d-6th-type-055-71st-type-056-vessels-for-plan/>.

57. D. Caldwell, J. Freda, L. J. Goldstein, China Maritime Report: China's Dreadnought? The PLA Dreadnought? The PLA Navy's Type 055 Cruiser and Its Implications for the type 055 Cruiser and Its Implications for the Future Maritime Security Environment, US Naval War College 2020.

58. E. Wertheim, China's Luyang III/Type 052D Destroyer Is a Potent Adversary, US Naval Institute, Proceedings, October 2020.

Zagrożenie militarne ze strony ChRL nie wynika jednak tylko wyłącznie z rosnącej siły marynarki wojennej. Chiński program raketowy w ostatnich dwóch dekadach osiągnął ogromny postęp pod względem ilości i zaawansowania pocisków oraz platform przystosowanych do ich przenoszenia. Wśród nich szczególną uwagę amerykańskich kręgów wojskowych przyciągają rakiety balistyczne średniego i pośredniego zasięgu: DF-21, DF-26 i DF-17. Stanowią one jeden z głównych atutów chińskich wojsk raketowych i zagrożeń dla wojsk amerykańskich stacjonującym w regionie. DF-26 dysponują zasięgiem do 4 tys. km, pozwalającym na rażenie grup bojowych lotniskowców, bazy Guam zlokalizowanej w tzw. „drugim łańcuchu wysp (第二岛链以内), oraz bazy Diego Garcia na Oceanie Indyjskim<sup>59</sup>. DF-21 i DF-26 zaczęto wprowadzać do służby w dekadzie 2010–2020, co czyni je jednym z najnowocześniejszych typów uzbrojenia na wyposażeniu ChALW. Do tego dochodzi program rozwoju rakiet naddźwiękowych DF-17 (HGV), o zasięgu 1,8–2,5 tys. km zdolnych przenosić zarówno ładunki konwencjonalne, jaki i termojądrowe. W odróżnieniu od klasycznych rakiet balistycznych, dzięki niskiej trajektorii lotu, DF-17 jest trudniejszy do wychwycenia dla systemów radarowych i obronnych przeciwnika. Rakiety DF-17, DF-26 i 21-D wpisują się w kompleksowy program rozwoju sił raketowych, którego postępy skłoniły władze w Waszyngtonie do wycofania się 2 sierpnia 2020 r. z traktatu o likwidacji pocisków średniego i pośredniego zasięgu (INF).

Ważnym elementem globalnej strategii odstraszania są międzykontynentalne rakiety balistyczne DF-41 pozwalające na przenoszenie ładunków na odległość 10–15 tys. km. W 2014 roku weszły one w fazę testów, a w kwietniu 2017 r. doszło do powołania pierwszej brygady raketowej wyposażonej w 12 pocisków DF-41<sup>60</sup>. Zasięg rakiet sprawia, że są one w stanie skutecznie razić cele znajdujące się na terenie Stanów Zjednoczonych, co znacząco podnosi zdolności odstraszania i kontrataku ChALW.

Przedstawione wyżej zdolności uzupełniają okręty podwodne o napędzie nuklearnym klasy Jin (Typ 094) wyposażone w międzykontynentalne rakiety balistyczne JL-2. Jednostki tej klasy stanowią liczące się narzędzie w polityce odstraszania nuklearnego, gdyż przy odpowiedniej dyslokacji są w stanie osiągnąć ¾ terytorium Stanów Zjednoczonych. W dekadzie 2020–2030 planowane jest wprowa-

59. X. Liu PLA Rocket Force launches DF-26 'aircraft carrier killer' missile in fast-reaction drills, Global Times, 2020/8/6, <https://www.global-times.cn/content/1196944.shtml>; 大水, 中国东风26可打击关岛基地 却面临美军驻韩萨德威胁; 我东风26导弹号称航母杀手 为何未经海上打靶就入役, 2018年06月16日, 新浪军事, <https://mil.sina.cn/sd/2019-01-01/detail-ihqfskcn3090211.d.html?oid=3823182987797064&vt=4&cid=65898>

60. 洪微: 中共东风41导弹再吹牛 泄露重大机密, 大纪元2019年10月19日讯, <https://www.epochtimes.com/gb/19/10/19/n11598807.htm>

dzenie do służby Typu 096, wyposażonego w rakiety nowej generacji JL-3. Prognozy wskazują na ich większy zasięg (o 5 tys. km) oraz możliwość przenoszenia w jednej rakiecie kilku niezależnych od siebie głowic (MIRV), co pozwoli na rażenie wielu celów jednocześnie.

Kompleksowa modernizacja i rozwój Chińskiej Armii Ludowo Wyzwoleńczej stanowią jedno z głównych wyzwań dla bezpieczeństwa w regionie. Jednocześnie jednak bardziej agresywna polityka Pekinu zapewniła silny impuls do zacieśnienia współpracy w ramach formatu Quad oraz promocji koncepcji Indo-Pacyfiku. Z perspektywy Pekinu, działania te mają jeden cel – jest z nim polityka powstrzymywania ChRL<sup>61</sup>. Z tego względu władze chińskie krytycznie odnoszą się do samej koncepcji a sam termin jest nieobecny w najważniejszych dokumentach strategicznych. O ile w oficjalnym dyskursie brak jest bezpośrednich odniesień do koncepcji, to znajduje się ona w centrum zainteresowania chińskich kręgów decyzyjnych. Nie bez przyczyny, gdyż konsolidacja koalicji ukierunkowanej na ograniczenia postępów Chin może uniemożliwić realizację wielkomocarstwowych ambicji Xi i Wielkiego Odrodzenia Narodu Chińskiego (中华民族的伟大复兴). W praktyce realizacja zamierzeń Pekinu wiązałaby się z przymusową inkorporacją Tajwanu oraz obszaru Morza Południowochińskiego wyznaczonego przez tzw. „linię dziewięciu kresek” (九段线). Wzrost ambicji i zdolności projekcji siły połączony z bardziej konfrontacyjnymi działaniami ChRL prowadzić będzie do nieuchronnego wzrostu napięć z pozostałymi mocarstwami regionalnymi. Głównym narzędziem do rozbijania prób konsolidacji państw regionu pozostaje współpraca gospodarcza. Pekin nie zrezygnuje ze swych roszczeń terytorialnych, które określa jako „żywotne interesy”. Nacjonalistyczna retoryka władz KPCh i przekonanie o konieczności odbudowy strefy wpływów w Azji powodują, że realny powrót do idei „pokojowego rozwoju” bez głębokich reform politycznych wydaje się być mało prawdopodobny.

61. M. Kai He, Understanding the dynamics of the Indo-Pacific: US–China strategic competition, regional actors, and beyond, *International Affairs*, Volume 96, Issue 1, January 2020, Pages 1–7, <https://doi.org/10.1093/ia/iiz242>; Shicun W, 中国如何破解美国的“印太战略”, *National Institute for South China Sea Studies*, 2019. [http://www.nanhai.org.cn/review\\_c/402.html](http://www.nanhai.org.cn/review_c/402.html)





Fot: Kremlin.ru, CC BY 3.0





Fot: Public Domain

# INDO-PACYFIK

## W STRATEGII STANÓW ZJEDNOCZONYCH

**W** Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2017 r. Chiny zostały określone jako „rewizjonistyczna potęga”<sup>62</sup>, a w dokumencie sankcjonującym wydatki na obronność (NDAA) stwierdzono: „Kongres deklaruje, że w perspektywie długoterminowej strategiczna rywalizacja z Chinami stanowi główny priorytet dla Stanów Zjednoczonych, wymagający integracji różnych elementów potęgi państwa”<sup>63</sup>. W miarę postępów pandemii COVID-19 i zaostrzenia języka po obydwu stronach doszło nawet do bezpośredniego określenia Chin, jako zagrożenia<sup>64</sup>. Zmiana oficjalnego języka dokumentów obrazuje przekonanie kręgów decyzyjnych, że Chiny stanowią najpoważniejsze, długoterminowe zagrożenie strategiczne dla bezpieczeństwa i interesów USA. W okresie prezydentury Donalda Trumpa (2017–2021) doszło do przetomu

62. The White House, National Security Strategy of the United States of America, December 2017.

63. US Congress, H.R.5515 - John S. McCain National Defense Authorization Act for Fiscal Year 2019.

64. US Department of Navy, Advantage at the Sea: Prevailing with Integrated All-Domain Naval Power, December 2020.

percepcyjnego wśród amerykańskich elit. Konfrontacyjna retoryka kampanii 2016 r. oraz działania podjęte po jej zakończeniu dopełniły szerszego procesu ewolucji percepcji Chin – od szansy, przez wyzwanie, aż po zagrożenie<sup>65</sup>. W okresie wcześniejszych administracji również dostrzegano nasilające się problemy związane z rosnącą potęgą Państwa Środka, jednakże jeszcze w epoce Obamy poszukiwano bardziej koncyliacyjnych i wielostronnych rozwiązań dla rosnących napięć. Asertywna polityka wobec Chin miała także rosnącą liczbę zwolenników w szeregach Partii Demokratycznej, niemniej jednak to Donalda Trump sprawił, że kwestia Chin tak wyraźnie zaistniała w szerokiej debacie publicznej, a powrót do polityki jego poprzednika stał się niezwykle trudny. W chwili obecnej można mówić o istnieniu szerokiego i ponadpartyjnego konsensusu względem kwestii uznania Chin za najpoważniejsze wyzwanie dla hegemonii amerykańskiej, co wymaga asertywnej reakcji ze strony Waszyngtonu.

Administracja Donalda Trumpa podjęła szeroko zakrojone działania gospodarcze, dyplomatyczne i militarne na rzecz powstrzymania kompleksowego przyrostu potęgi Chin. W porównaniu do okresu 2014–2017, istotnemu zwiększeniu uległ budżet obronny, który w 2020 r. miał wynieść 738 mld dolarów<sup>66</sup>. Indo-Pacyfik stał się „priorytetowym teatrem” dla Stanów Zjednoczonych z uwagi na to, że jest obszarem koncentrującym główne szanse, wyzwania i zagrożenia. Z militarne punktu widzenia, głównym problemem dla USA jest ograniczona zdolność do projekcji potęgi wynikająca z rozproszenia sił amerykańskich w kilku bazach w Japonii, Korei, Australii, Indiach i na drugim łańcuchu wysp (Guam, Mariany). Podczas gdy siły USA nadal posiadają przewagę militarną nad Chinami w kategoriach bezwzględnych, odległość między tymi dwoma potęgami oraz fakt, że Chiny operują ze swojej bazy kontynentalnej, stawia je w korzystniejszej sytuacji. Stany Zjednoczone wciąż dysponują większą potęgą militarną w kategoriach absolutnych, jeżeli jednak wziąć pod uwagę czynniki związane z rozproszeniem sił czy geografią rachunek sił jest zdecydowanie bardziej korzystny dla Pekinu e. Władze amerykańskie doskonale zdają sobie z tego sprawę, zaś ich oficjalne dokumenty strategiczne odnoszą się do „Tyranii dystansu”<sup>67</sup>. W tym świetle wzmocnienie istniejących sojuszy i wykuwanie nowych partnerstw w regionie staje się konieczne. Nowa „sieciowa architektura bezpieczeństwa”<sup>68</sup> jest postrzegana jako instrument niezbędny do zapobiegania lub spowolnienia zmian w układzie sił, które są szkodliwe dla interesów USA.

65. P. Paszak, Ewolucja percepcji Chin w strategiach bezpieczeństwa USA w latach 1987-2006, Wiedza Obronna, T. 266-267, Numer: nr 1-2, s. 57-76.

66. US Congress, S.1790 - National Defense Authorization Act for Fiscal Year 2020 116th Congress (2019-2020)

67. U.S. Department of Defense, Indo-Pacific Strategy Report: Preparedness, Partnerships, and Promoting a Networked Region 2019, p. 20; U.S. National Defense Strategy Commission (NDSC), Providing for the Common Defense. The Assessment and Recommendations of the National Defense Strategy Commission 2018, s. 34.

68. U.S. Department of Defense Nuclear Posture Review, 2018.

Jednym z kluczowych elementów zmodyfikowanej postawy, mającej na celu realizację wizji „wolnego i otwartego Indo-Pacyfiku” jest usprawnienie infrastruktury logistycznej, bazowej i obronnej sił zbrojnych USA oraz ich sojuszników. Pomysł stworzenia specjalnego funduszu ukierunkowanego na poprawę tych atrybutów znalazł wyraz w Indo-Pacific Deterrence Initiative (IPDI), która ma otrzymać 1,4 miliarda dolarów w roku budżetowym 2021 i 4,5 miliarda dolarów w roku budżetowym 2022<sup>69</sup>. Celem IPDI jest zmniejszenie zagrożeń ze strony coraz bardziej wyrafinowanych chińskich sił rakietowych, marynarki wojennej i lotnictwa, które są uważane za główne zagrożenie dla baz i lotniskowców USA w regionie. Celem długoterminowym jest natomiast „odbudowanie konkurencyjnej przewagi”<sup>70</sup> w regionie poprzez inwestycje w infrastrukturę obronną, które do 2026 r. mają sięgnąć 20 mld dol.<sup>71</sup>

Władze Stanów Zjednoczonych zainicjowały również reformę Korpusu Piechoty Morskiej, która ma na celu podniesienie zdolności: „precyzyjnych ostrzałów dalekiego zasięgu; systemów przeciwlotniczych średniego i dalekiego zasięgu; [...] bezzatogowych systemów o dużej wytrzymałości, dalekiego zasięgu z wywiadem, obserwacją i rozpoznaniem (ISR) broni elektronicznej (EW) i śmiercionośnych uderzeń”<sup>72</sup>. Reforma Marines zmierza do dostosowania sił amerykańskich do wyzwań stawianych przez Chiny, geografię i z informatyzowane pole bitwy.

Jednym z kluczowych wyzwań dla Stanów Zjednoczonych będzie przekonanie innych aktorów regionalnych, że wciąż posiadają one wolę i zdolności niezbędne do zapewnienia dóbr publicznych i ochrony swoich sojuszników i partnerów. IPDI jest jednym ze środków podjętych w celu zapewnienia partnerom, że Donald Trump i przyszła administracja poważnie podchodzą do problemów tego obszaru. Inne przykłady, które mają być tego potwierdzeniem, to zwiększona aktywność Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych i Sił Powietrznych USA na spornych wodach Morza Południowochińskiego (Freedom of Navigation Operations), a także wspólne ćwiczenia wojskowe, głównie z Japonią, Australią i Indiami (Malabar, RIMPAC i inne).

Utrzymanie wysokiego poziomu intensywności ćwiczeń, gotowości bojowej oraz interoperacyjności z armiami partnerskimi to jeden z filarów strategii militarnej w regionie. Główną barierą dla ekspansji terytorialnej Chin w regionie jest arsenał nuklearny USA oraz szeroka gama platform

69. US Congress, H.R.6613 - Indo-Pacific Deterrence Initiative 116th Congress (2019-2020).

70. Statement Of Admiral Philip S. Davidson, U.S. Navy Commander, U.S. Indo-Pacific Command Before The Senate Armed Services Committee On U.S. Indo-Pacific Command Posture 12 February 2019

71. H.R.6613 - Indo-Pacific Deterrence Initiative, 116th Congress (2019-2020), <https://www.congress.gov/bill/116th-congress/house-bill/6613/text>

72. U. S. Department of Navy, Force Design 2030, 2020.

przeznaczonych do przenoszenia ładunków atomowych. Amerykańska doktryna odstraszania opiera się na triadzie nuklearnej obejmującej platformy lądowe, morskie i powietrzne. W domenie morskiej głównym narzędziem odstraszania są okręty podwodne klasy Ohio, w domenie powietrznej bombowce strategiczne B-1, B-2 i B-52, zaś w domenie lądowej – wyrzutnie lądowe zlokalizowane bezpośrednio na terytorium USA. Oficjalna strategia: „ma na celu zapobieżenie błędnemu stwierdzeniu przez Pekin, że mógłby zapewnić sobie przewagę dzięki ograniczonemu wykorzystaniu potencjału nuklearnego w ramach teatru działań”<sup>73</sup>.

Z perspektywy powodzenia indopacyficznej strategii USA, niezwykle istotne jest utrzymanie niezależności Tajwanu od ChRL, który od zakończeniu II wojny światowej postrzegany był jako kluczowy punkt na strategicznej mapie Azji, „szachujący” kontynentalne Chiny. Nie przez przypadek generał Douglas MacArthur w 1950 r. określił Formozę jako „niezatapialny lotniskowiec”<sup>74</sup> a sekretarz Dean Acheson włączył ją w tzw. „perymetr obronny”<sup>75</sup>. Zdobycie wyspy przez ChALW oznaczałoby możliwość dalszej ekspansji na Zachodnim Pacyfiku oraz zdecydowanie zwiększyłoby głębię strategiczną oddzielającą Chiny od potencjalnego przeciwnika. Utrata Tajwanu stanowiłaby również poważny cios dla kompleksowego systemu sojuszy USA na świecie. Mimo, że Stany Zjednoczone nie są formalnie zobowiązane do obrony Tajwanu, brak zdecydowanej i skutecznej reakcji wzmógłby wątpliwości względem Waszyngtonu do wywiązania się z sojuszniczych zobowiązań. Pogłębiający się kryzys w stosunkach z USA oraz zakłócenia wynikające z pandemii wzmocniły obawy dotyczące agresji ChRL na Tajwan. W lipcu Minister Spraw Zagranicznych Tajwanu Joseph Wu oświadczył, że: „Chiny przyspieszają przygotowania do rozwiązania kwestii tajwańskiej [...] Zagrożenie konsekwentnie wzrasta”<sup>76</sup>. Scenariusz chińsko-amerykańskiego konfliktu jest coraz częściej rozważany w kręgach wojskowych i eksperckich<sup>77</sup> oraz na łamach prasy<sup>78</sup>. Publikowane publicznie analizy zgodnie wskazują na rosnące szanse ChRL w potencjalnym konflikcie zbrojnym o Tajwan<sup>79</sup>.

Kluczem do zabezpieczenia interesów USA na świecie pozostaje niezmiennie potężna flota i lotnictwo wzmocnione przez kompleksową

73. U.S. Department of Defense Nuclear Posture Review, 2018, p. 32.

74. Memorandum on Formosa, by General of the Army Douglas MacArthur, Commander in Chief, Far East, and Supreme Commander, Allied Powers, Tokyo Japan, 14 June 1950.

75. Remarks by Dean Acheson Before the National Press Club, January 12 1950.

76. M. Coleman, Chinese military threat on the rise: foreign minister, Taipei Times, July 23 2020, <https://www.taipetimes.com/News/taiwan/archives/2020/07/23/2003740426>

77. Admiral James A. Winnefeld, U.S. Navy (Retired), and Michael J. Morell, Proceedings, Vol. 146/8/1,410, August 2020.

78. J. Seidel, Comment: Why the US could no longer win a war against China, New Zealand Herald, May 20 2020, [https://www.nzherald.co.nz/world/news/article.cfm?c\\_id=2&objectid=12333269](https://www.nzherald.co.nz/world/news/article.cfm?c_id=2&objectid=12333269).

79. RAND, The U.S-China Military Scorecard. Forces, Geography and the Evolving Balance of Power 1996-2017, Santa Monica 2017; US National Defense Commission, Providing for the Common Defense The Assessment and Recommendations of the National Defense Strategy Commission, 2018.



sieć baz, sojuszy i porozumień, co znajduje bezpośrednio odzwierciedlenie w części dokumentów strategicznych. W raporcie Departamentu Marynarki USA z grudnia 2020 r. autorzy dokumentu wprost wskazali, że: „Stany Zjednoczone są morską potęgą. Nasze bezpieczeństwo i dobrobyt uzależnione są od mórz”<sup>80</sup>. W klasycznej myśli geopolitycznej Stany Zjednoczone to przykład potęgi morskiej (talassokracji), która swój sukces zawdzięcza militarnej kontroli nad najważniejszymi szlakami komunikacyjnymi. Brak zagrożeń w bezpośrednim sąsiedztwie oraz dostęp do dwóch oceanów w świetle teorii Alfreda Mahana predestynował Stany Zjednoczone do roli mocarstwa oceanicznego. Trudno wskazać bardziej wpływowego teoretyka strategii morskiej, który w zbliżonym do Mahana stopniu, przyczynił się do ukształtowania polityki USA. Utrzymujące się znaczenie czynników wyszczególnionych przez Mahana sprawia, że kontrola nad kluczowymi szlakami i akwenami w Azji będzie jednym z głównych obszarów rywalizacji Chin i USA.

Uniemożliwienie marynarce ALW zdominowanie akwenów w regionie jest jednym z warunków utrzymania obecnej architektury bezpieczeństwa. W tych też kategoriach należy rozpatrywać aktywność Stanów Zjednoczonych w obszarze Morza Południowocchińskiego i Cieśniny Malakka. Wysoka częstotliwość manewrów oraz operacji wolnej żeglugi wynika z dwóch podstawowych czynników. Po pierwsze, rozciągnięcie przez Chiny suwerennej kontroli nad obszarami, do których roszczą sobie prawa („obszar dziewięciu kresek” „pierwszy łańcuch wysp”) doprowadziłoby do poszerzenia głębi strategicznej oraz zapewniło lepsze możliwości kontroli przepływów handlowych. Zmiana ta niosłaby poważne implikacje o charakterze militarnym i gospodarczym. Na płaszczyźnie militarnej zwiększyłoby możliwości ALW do obrony terytorium ChRL poprzez instalację systemów ostrzegania, broni defensywnej i ofensywnej, czy też poszerzenie bazy logistycznej. W wymiarze gospodarczym częściowo uzależniłoby transport towarów drogą morską od woli Pekinu. W wypadku konfliktu interesów i kryzysu dyplomatycznego prawdopodobnym scenariuszem mogłaby być blokada towarów przez jednostki ALW. Nie mniej istotny jest drugi czynnik, który odnosi się do percepcji Stanów Zjednoczonych w Azji i na świecie oraz stabilności porządku, który wypracowały od końca zimnej wojny. Bier-

80. US Department of Navy, *Advantage at the Sea: Prevailing with Integrated All-Domain Naval Power*, December 2020.



Fot: Adobe Stock

ność Stanów Zjednoczonych wobec prób opanowania Morza Południowo-wocheńskiego czy Tajwanu stanowiłaby krytyczny cios dla wiary w zdolność tego państwa do zagwarantowania bezpieczeństwa sojusznikom i przestrzegania przyjętych zasad. To właśnie przekonanie o zdolności USA do interwencji w obronie najbliższych partnerów stanowi spoiwo systemu sojuszy z San Francisco i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jeżeli doszłoby do tak głębokiego jej podważenia, należy oczekiwać, że większość państw Azji dokonałaby daleko idącej reorientacji w swej polityce, porzucając sojusz z Waszyngtonem.



# JAKIEJ STRATEGII POTRZEBUJĄ STANY ZJEDNOCZONE?

**E**fektywna rywalizacja z Chinami w regionie wymagać będzie kompleksowej i przemyślanej strategii łączącej instrumenty polityczne, gospodarcze i militarne. Od zakończenia II wojny światowej fundament działań pozostaje niezmienny – jest nim sieć sojuszy stanowiąca bazę dla projekcji siły w regionie i kontroli sojuszników. Jeżeli Waszyngton ma zwyciężyć w długoterminowej konfrontacji z Chinami, konieczne będzie nie tylko wzmocnienie istniejących porozumień, ale także zawiązanie nowych partnerstw z państwami Indo-Pacyfiku. Zacieśnienie współpracy powinno jednak wykraczać poza bilateralne relacje USA z poszczególnymi państwami regionu. Sieciowa architektura bezpieczeństwa stanowi lepsze rozwiązanie, gdyż w mniejszym stopniu uzależniona jest od pojedynczego państwa a bardziej od współpracy pomiędzy aktorami regionalnymi.

W wymiarze materialnym niezbędne jest utrzymanie zdolności ofensywnych sił dyslokowanych w Azji. Ważne jest nie tylko utrzymanie wysokiego stanu liczbowego, ale także dostosowanie sił do zmieniającego się teatru prowadzenia działań wojennych. Ewolucja technologii militarnych doprowadziła do wysokiego poziomu informatyzacji działań bojowych i częściowej redefinicji roli geografii. Postęp technologiczny ALW oraz zmiany w jej doktrynie wojskowej sprawiają, że działania prowadzone w cyberprzestrzeni i kosmosie muszą zostać zintegrowane z działaniami w konwencjonalnie rozumianej przestrzeni. Powołanie Sił Kosmicznych USA jako niezależnego rodzaju sił zbrojnych, reformy US Navy i Marines demonstrują, że władze amerykańskie są świadome tych wyzwań i będą podejmować działania na rzecz wprowadzenia do służby jednostek bezzałogowych oraz nowych rodzajów uzbrojenia.

„Tyrania dystansu” powoduje, że konieczne będzie zwiększenie nakładów na infrastrukturę logistyczną i obronną w ramach Indo-Pacific Deterrence Initiative (IPDI). Bez poprawy jej jakości niemożliwe będzie wykorzystanie pełni potencjału nawet najbardziej zaawansowanego uzbrojenia. IPDI zapewnia również możliwości zwiększenia częstotliwości ćwiczeń z siłami zbrojnymi kluczowych partnerów regionalnych i realizacji operacji wolnej żeglugi.

Jednym z możliwych działań jest także próba wstępnej instytucjonalizacji formatu Quad poprzez powołanie stałego sekretariatu i ustalenie budżetu. Wymagać to będzie podpisania wiążącej umowy międzynarodowej, która musiałaby w jasny sposób precyzować cele oraz zasady współpracy państw formatu. Klasyczny sojusz militarny jest scenariuszem bardzo odległym, jednakże możliwe jest pójście „drogą środka” i nawiązanie intensywnej współpracy w domenie bezpieczeństwa bez przyjmowania zobowiązań na wzór Art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Początkowo mógłby pełnić on niemal wyłącznie funkcję koordynującą wspólne ćwiczenia oraz kontakty między siłami zbrojnymi każdego z państw, z perspektywami na pogłębioną współpracę w przyszłości.

Ważnym elementem strategii równoważenia ChRL pozostaje sprzedaż zaawansowanego technologicznie uzbrojenia sojusznikom w Azji. Proliferacja samolotów wielozadaniowych F-35 stanowi przykład działań prowadzących do zwiększenia zdolności obronnych oraz interoperacyjności sił zbrojnych sojuszników. Z punktu widzenia strategii militarnej nie mniej istotne jest utrzymanie dostaw uzbrojenia na Tajwan, które zwiększają szanse na skuteczną obronę wyspy przed potencjalną inwazją. Dostawy powinny jednak wyjść poza tradycyjny krąg sojuszników. Porozumienia zawarte w ostatniej dekadzie z rządem Narendry Modiego otwierają drogę dla zwiększonych transferów uzbrojenia do Indii. Dotychczasowa współpraca zbrojeniowa tego państwa z Rosją stanowi w poważną barierę, jednakże rosnące zagrożenia ze strony Chin i zbieżność interesów Indii i USA mają szansę doprowadzić do przełomu. W polityce transferów uzbrojenia istotna będzie także sprzedaż wybranych rodzajów sprzętu do państw Azji Południowowschodniej. Podnoszenie zdolności antydostępowych przez państwa ASEAN ograniczy potencjalne zdolności ALW do ekspansji, szczególnie w obszarze Morza Południowochińskiego.

Indopacyficzna strategia USA musi także obejmować wymiar inwestycyjny i rozwojowy. Jednym z głównych argumentów na rzecz współpracy z Chinami są szerokie możliwości realizacji i zapewnienia finansowania dla inwestycji infrastrukturalnych. Dla rządów państw rozwijających się w Azji Południowej i Południowowschodniej oferta Pekinu stanowi atrakcyjną opcję. Ogromne deficyty infrastrukturalne i ograniczone zdolności kredytowe powodują, że państwa ASEAN często przystają na warunki, które w dłuższej perspektywie mogą przynieść więcej strat niż korzyści. W interesie Stanów Zjednoczonych oraz ich regionalnych sojuszników w Azji – głównie Indii, Korei Płd. i Japonii – leży koordynacja wysiłków na rzecz zapewniania tym państwom odpowiedniej kontroferty. Potencjalną platformą dla takich działań jest Blue Dot Network<sup>81</sup>, czyli inicjatywa amerykańska mająca na celu budowę „wysokojakościowej” infrastruktury zgodnie z przyjętymi zasadami grupy G20<sup>82</sup>, a także założeniami koncepcji zrównoważonego rozwoju. Inicjatywa ta ma może stać się dodatkową płaszczyzną współpracy w ramach formatu Quad i doprowadzić do pogłębienia relacji z Indiami<sup>83</sup>

Władze Stanów Zjednoczonych powinny podjąć większe wysiłki na rzecz politycznego dialogu z państwami Azji Południowowschodniej. W trakcie dwóch ostatnich szczytów formatu ASEAN w Bangkoku i Dżakarcie (2019, 2020) zabrakło reprezentacji amerykańskiej wysokiego szczebla. Od początku XXI wieku wpływy Chin na Półwyspie Indochińskim znacząco wzrosły. Trend ten wymaga adekwatnej reakcji ze strony Waszyngtonu, gdyż w przeciwnym wypadku ryzykuje on dalszym osłabieniem swej pozycji.

81. US Department of State, Blue Dot Network, <https://www.state.gov/blue-dot-network/>.

82. Japan Ministry of Foreign Affairs, G20 Principles for Quality Infrastructure Investment.

83. Jagganath Panda, India, the Blue Dot Network, and the “Quad Plus” Calculus, *Journal of Indo-Pacific Affairs*, Fall 2020, p. 4-22.





# INDIE WOBEC RYWALIZACJI CHINY-USA:

## KONIEC CZY ADAPTACJA STRATEGICZNEJ AUTONOMII?

Indie stanowią jeden z najważniejszych elementów wizji Indo-Pacyfiku, co znajduje odzwierciedlenie w kluczowym znaczeniu jakie przypisują im Stany Zjednoczone, Japonia czy Australia. Ukierunkowanie władz w New Delhi na budowę wpływów w Azji Południowej i Południowowschodniej sprawia, że są one cennym partnerem w kształtowaniu regionalnego porządku. Jednocześnie ograniczenia gospodarcze i militarne Indii powodują, że potrzebują one państw Quad i koncepcji Indo-Pacyfiku do niwelowania tych deficytów oraz wzmacniania swej pozycji w regionie<sup>84</sup>. Dla New Delhi Indo-Pacyfik stanowi koncepcję, która podnosi międzynarodową rangę Indii oraz otwiera drogę to bardziej efektywnego równoważenia zagrożenia ze strony Chin. Jednym z kluczowych procesów, które legły u podstaw akceptacji koncepcji było stopniowe wzmacnianie relacji ze Stanami Zjednoczonymi.

84. D. M. Baruah, India in the Indo-Pacific: New Delhi's Theater of Opportunity, Carnegie Endowment for International Peace, June 2020, <https://carnegieendowment.org/2020/06/30/india-in-indo-pacific-new-delhi-s-theater-of-opportunity-pub-82205>

W okresie zimnej wojny relacje New Delhi i Waszyngtonu pozostawały chłodne w okresie od jej zakończenia, a w szczególności od początku XXI wieku nastąpił w nich ogromny postęp<sup>85</sup>, co było efektem rosnącej zbieżności percepcji i interesów strategicznych. Jednym z momentów przelomowych w relacjach między dwoma państwami było częściowe wycofanie się USA z globalnej wojny z terroryzmem i związane z tym ograniczenie współpracy z Pakistanem. Otworzyło to drogę do umocnienia relacji między New Delhi i Waszyngtonem, czemu sprzyjało dostrzeżenie przez elity amerykańskie konieczności poszukiwania nowych partnerów i sojuszników w obliczu powrotu Chin do globalnej rywalizacji. Indie, jako mocarstwo wschodzące z silnym sentymentem antychińskim, są dla Waszyngtonu niezbędnym partnerem. Z perspektywy Nowego Delhi potężniejsze i bardziej asertywne Chiny wymagały znalezienia partnerów gotowych wesprzeć Indie w polityce względem potężniejszego sąsiada z północy. Wzmocnienie współpracy wymagało jednak przetamania nieufności części społeczeństwa i elit do Stanów Zjednoczonych sięgającej czasów bliżej współpracy Indii z ZSRR. Działania podejmowane przez kolejną administrację amerykańską od George'a W. Busha, przez Baracka Obamę aż po Donalda Trumpa przyniosły bardzo konkretne efekty m. in. w postaci rewitalizacji formatu Quad oraz podpisania triady porozumień (BECA 2020, COMCASA 2018, LEMOA 2016, GSOMIA 2002). Stworzyły one filary dla dalszej współpracy militarnej oraz przyczyniły się do poprawy odbioru Stanów Zjednoczonych. Pogłębiebieniu uległa także współpraca gospodarcza, dzięki czemu USA stał się głównym kierunkiem eksportu towarów z Indii. Mimo pozytywnej dynamiki stosunków gospodarczych, nie brak w nich punktów spornych, które uwidoczniła polityka celna administracji Donalda Trumpa<sup>86</sup>.

W 2011 roku w artykule zwiastującym pivot ku Azji Hillary Clinton wskazywała: „Wśród kluczowych wschodzących potęg, z którymi będziemy ściśle współpracować, są Indie i Indonezja, dwie najbardziej dynamiczne i demokratyczne potęgi Azji, a także oba kraje, z którymi administracja Obamy dąży do zawiązania szerszych, głębszych i bardziej celowych relacji”<sup>87</sup>. Kierując się tą logiką, władze w Waszyngtonie w latach 2010-2020 podjęły wyraźny wysiłek, aby włączyć New Delhi do swoich planów strategicznych. W sferze symbolicznej przejawiało się to w dojściu do idei Indo-Pacyfiku i opublikowaniu w 2015 roku Wspólnej Wizji Strategicznej dla Azji i Pacyfiku oraz Regionu Oceanu Indyjskiego<sup>88</sup>. W 2016 r. Administracja Obamy określiła Indie jako „głównego partnera obronnego”<sup>89</sup>. Działania te były kontynuowane przez administrację Donalda Trumpa, która w 2018 r. Podniosła rangę Indii do statusu Strategic Trade Authorization Tier, umożliwiając sprzedaż technologii wojskowych podwójnego zastosowania. We wrześniu tego samego roku obie

85. C. van de Wetering, *Changing US Foreign Policy toward India*, Palgrave 2016, p. 191.

86. Congressional Research Service (CRS), *U.S.-India Trade Relations*, 23rd December 2020, <https://fas.org/sgp/crs/row/IF10384.pdf>.

87. H. Clinton, *America's Pacific Century*, Foreign Policy, 2011.

88. The White House, *U.S.-India Joint Strategic Vision for the Asia-Pacific and Indian Ocean Region*, January 25th 2015.

89. US Department of State, *U.S. Security Cooperation With India*, July 21st 2020.

strony zawarły porozumienie w sprawie komunikacji, kompatybilności i bezpieczeństwa (COMCASA). 27 października 2020 r. postawiono krok poprzez zawarcie Basic Exchange and Cooperation Agreement (BECA). Umożliwi on siłom zbrojnym Indii dostęp do danych geoprzestrzennych i wywiadowczych w czasie rzeczywistym. Dane te mogą okazać się szczególnie istotne w prowadzeniu działań przy użyciu dronów, lotnictwa czy wojsk raketowych.

Indie zawdzięczają zwiększone zainteresowanie USA rosnącej potęgze gospodarczej, militarnej i demograficznej oraz strategicznemu położeniu. Oczekuje się, że Indie staną się trzecią co do wielkości gospodarką w nadchodzącej dekadzie, ponieważ ekonomiści przewidują, że ich nominalny PKB wzrośnie z 7<sup>90</sup> do 8,3 bln dolarów<sup>91</sup>. Rosnąca pozycja Indii w globalnym układzie sił postrzegana jest przez Stany Zjednoczone jako pozytywna zmiana, ponieważ sprzyja amerykańskim wysiłkom na rzecz równowagi zewnętrznej wobec Chin. Rozwój Indii jest postrzegany przez Waszyngton jako pokojowy i nieszkodliwy dla jego interesów, dlatego „Stany Zjednoczone wspierają proces wyłaniania Indii jako wiodącej światowej potęgi”<sup>92</sup>. Podobne stanowisko jest przyjmowane w dokumentach strategicznych Australii, w których Indie są przedstawiane jako „dominująca potęga morska wśród krajów Oceanu Indyjskiego”, która „obecnie zajmuje czołowe miejsce w międzynarodowych partnerstwach Australii”<sup>93</sup>. Dla Japonii Indie są geopolitycznie „krajem niezwykle ważnym” niezastąpionym partnerem w promocji „Wolnego i Otwartego Indo-Pacyfiku”<sup>94</sup>.

W obecnym układzie sił Indie są dla Stanów Zjednoczonych kluczowym partnerem w regionie Indo-Pacyfiku, posiadającym zdolności do równoważenia wpływów Chin we wschodniej części Oceanu Indyjskiego oraz w Azji Południowej i Południowowschodniej. Dzięki położeniu na skrzyżowaniu najważniejszych szlaków morskich oraz potencjałowi demograficznemu i gospodarczemu status Indii w nadchodzących latach będzie konsekwentnie wzrastać. Indie to także potencjalny kandydat do stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ oraz cenny partner na forach innych organizacji międzynarodowych. Przez długi czas władze w New Delhi unikały prowokowania Chin, które mimo braku zaufania, postrzegane były jako pozytywna siła w rozwoju gospodarczym Indii. Między innymi ten czynnik stał za sceptycyzmem New Delhi wobec formatu Quad po 2007 r. Powrót do stołu w 2017 r. stanowił rezultat konstatacji, że „pokojowy rozwój Chin” i wizerunek „odpowiedzialnego udziałowca” (responsible stakeholder<sup>95</sup>) były

90. Deutsche Bank, *Imagine 2030: The decade ahead*, 2019, s. 42.

91. A. Gupta (India insight: \$10 trillion GDP by 2030? Not quite, but almost, Bloomberg Intelligence, October 02 2019, <https://www.bloomberg.com/professional/blog/india-insight-10-trillion-gdp-by-2030-not-quite-but-almost/>).

92. US Department of State, *U.S. Security Cooperation With India*, July 21st 2020.

93. Australian Government, *Foreign Policy White Paper*, 2017, s. 42.

94. Japan Ministry of Foreign Affairs, *Towards Free and Open Indo-Pacific*, November 2019, s. 69.

95. R. Zoellick, *Whither China? From Membership to Responsibility*. Remarks to the National Committee on U.S.-China Relations, 21st September 2005.



strategicznym blefem bądź niespełnionymi nadziejami. Kierunek ten potwierdziły rosnące napięcia na granicy w Himalajach, najpierw w Doklam w 2017 r. a następnie we Wschodnim Ladakhu w lipcu 2020 r, które doprowadziły do starć i ofiar śmiertelnych po obydwu stronach. Stworzyły one dodatkowy impuls do pogłębienia współpracy z USA<sup>96</sup> i Japonią oraz długoterminowej rywalizacji z Chinami. Rozwój wypadków w regionie skłonił władze w New Delhi do zaadaptowania koncepcji Indo-Pacyfiku, która postrzegana jest jako szansa dla wzmocnienia pozycji dyplomatycznej i gospodarczej Indii. Liczne deficyty związane z poziomem rozwoju gospodarczego i społecznego Indii powodują, że zdolności New Delhi do kreowania sytuacji w regionie przy użyciu instrumentów ekonomicznych pozostają ograniczone. Współpraca z rozwiniętymi państwami Indo-Pacyfiku i formatu Quad pozwoli na częściowe zniwelowanie tych braków.

Indie pod rządami Narendry Modiego realizują coraz bardziej ambitną politykę zarówno w Azji Południowej i Południowo-Wschodniej, jak i w innych regionach świata, takich jak Afryka czy Bliski Wschód. Jednym z głównych założeń prowadzonej polityki pozostaje niezmiennie utrzymywanie „strategicznej autonomii”, czyli względnie równego dystansu wobec najważniejszych mocarstw. W sferze praktycznej polegało to na równoczesnym podtrzymywaniu konstruktywnej współpracy z Federacją Rosyjską, USA i ChRL<sup>97</sup>. Choć sama koncepcja nie została porzucona, w ramach indopacyficznego zwrotu doszło do wyraźnego przesunięcia akcentów na współpracę z USA i Japonią i rywalizację z Chinami<sup>98</sup>.

Chociaż Indie nie są bezpośrednią stroną sporu na Morzu Południowochińskim, to mogą odegrać w nim istotną, choć pośrednią rolę. Jest wysoce prawdopodobne, że władze w New Delhi będą unikać angażowania się w operacje wolnej żeglugi (FONOPS) czy manewry na Morzu Południowochińskim. Tak wyraźne opowiadanie się po stronie USA w sporze, którego Indie nie są stroną, stałoby w sprzeczności z ideą strategicznej autonomii i mogłoby doprowadzić do eskalacji na lądowym odcinku granicy. Rozwiązaniem bardziej efektywnym i mniej konfliktogennym byłoby wzięcie większej odpowiedzialności za zapewnianie dóbr publicznych w obszarze Oceanu Indyjskiego. W szczególności odnosi się to do wschodniej części akwenu, w której po 2015 r. nastąpił wzrost aktywności marynarki ALW<sup>99</sup>. Im większy stopień kontroli Indii i Stanów Zjednoczonych nad morskimi szlakami

96. K. Iwanek, Chińsko-indyjski spór graniczny: jego ostatnie odsłony i implikacje. Perspektywa Indii, Ośrodek Badań Azji, Sierpień 2020, s. 40-46.

97. H. V. Pant, The US-India-China 'Strategic triangle': theoretical, historical and contemporary dimensions, *India Review*, 18:4, 2019, s. 343-347.

98. P. Paszak, Resisting the storm: India, US, China and the future of Quad. Online-Interview with Dr. Jagannath Panda, INE, 3rd November 2020, <https://kopia.ine.org.pl/resisting-the-storm-india-us-china-and-the-future-of-quad-online-interview-with-dr-jagannath-panda/>.

99. P. P. Chaudhuri *The China Factor in Indian Ocean Policy of the Modi and Singh Governments* w: D. Brewster (ed.) *India & China at the Sea. Competition for Naval Dominance in the Indian Ocean* Oxford: Oxford University Press, 2018.

komunikacyjnymi, tym większe poczucie niepewności Chin związane z „dylematem Cieśniny Malakki”.

Agresywne działania ALW na spornym odcinku granicy, połączone z budową sieci wpływów w bezpośrednim sąsiedztwie Indii, mogą skłonić władze w New Delhi do podniesienia częstotliwości i skali ćwiczeń morskich z państwami Quad oraz wzmocnienia obecności wojskowej w pobliżu newralgicznego wejścia do Cieśniny Malakka. W dniach 3-6 i 17-20 listopada w Zatoce Bengalskiej i na Morzu Arabskim miały miejsce ćwiczenia morskie Malabar. Po raz pierwszy od 2008 r. udział wzięły w nich także okręty marynarki Australii. Wcześniej władze Indii wołały nie rozszerzać formatu manewrów z uwagi na obawy przed negatywną reakcją Chin. Po wydarzeniach w Ladakhu, New Delhi zmieniło perspektywę i umożliwiło współpracę w szerszym formacie. Decyzja stanowi symbol szerszych trendów w dynamice bezpieczeństwa w regionie i gotowości Indii do prowadzenia bardziej asertywnej polityki wobec Pekinu. Kolejnym sygnałem, że New Delhi obróto taki kierunek, jest dążenie do poprawy infrastruktury logistycznej na Wyspach Andamańskich i Nikobarskich położonych stosunkowo blisko wejścia do Cieśniny Malakka. Na wyspach od 2001 r. funkcjonuje odrębne dowództwo (ANC), którego misją jest zabezpieczenie interesów Indii w obszarze łącznikowym między Oceanem Indyjskim i Spokojnym. Stworzenie lepszych warunków aprowizacyjnych otworzy drogę do dyslokowania większych sił a tym samym zwiększenia zdolności Indii do projekcji potęgi w tym wrażliwym dla Chin regionie. Bardziej proaktywne podejście do kontaktów z państwami Quad sprawia, że w grę wchodzi także częstsze wizyty okrętów amerykańskich, francuskich i australijskich w indyjskich portach położonych w archipelagu. Pod uwagę brane są wspólne operacje wykrywania łodzi podwodnych, które zapewniłyby państwom formatu lepszą świadomość sytuacyjną w odniesieniu do aktywności ALW w regionie<sup>100</sup>.

Od 2015 r. strategia morska ChRL zaczęła przywiązywać większą wagę do prowadzenia operacji na „dalekich morzach” i ochrony szlaków komunikacyjnych, co należy także rozumieć przez pryzmat rosnących ambicji na Oceanie Indyjskim. Podczas gdy akwen nadal odgrywa drugorzędną rolę w strategii Chin, marynarka wojenna ALW stopniowo zwiększa swoją obecność we wschodniej części akwenu, ignorując nieformalne roszczenia New Delhi do tego obszaru jako swej wyłącznej strefy wpływów<sup>101</sup>. Stanowi to naturalny punkt tarcia między dwoma regionalnymi potęgami, który ma szansę skłonić Indie do większego zaangażowania w działania równoważące postępy Chin.

100. S. R. Chinoy, Time to Leverage the Strategic Potential of Andaman & Nicobar Islands, MP-IDSA Policy Brief, June 26 2020.

101. J. Garver, Limitations on China's Ability to Understand Indian Apprehensions about China's Rise as a Naval Power in D. Brewster (ed.) India & China at the Sea. Competition for Naval Dominance in the Indian Ocean Oxford: Oxford University Press 2018, s.75-89

Przez wielu analityków to Chiny, a nie Pakistan, są uważane za największego długoterminowego rywala, który „jest jednym z głównych mocarstw bezpośrednio wpływających na przestrzeń geopolityczną Indii”<sup>102</sup>. Wzrastające zaangażowanie Chin w Mjanmie, Iranie, Bangladeszu i Sri Lance wzmacnia przekonanie, że Chiny toczą „wielką grę” z Indiami, dążąc do ich strategicznego okrążenia we współpracy z Pakistanem. Poczucie niepewności jest dodatkowo pogłębiane przez dysproporcje w zakresie siły materialnej. Gospodarka Chin jest nadal ponad pięć razy większa niż indyjska, budżet wojskowy ponad trzykrotnie większy, a dysproporcja ta prawdopodobnie utrzyma się przez dziesięciolecia.

Podczas urzędowania Narendry Modi na stanowisku premiera Indii New Delhi zintensyfikowało współpracę w zakresie bezpieczeństwa ze Stanami Zjednoczonymi, Japonią i Australią. Indie obrwały również bardziej proaktywny kierunek w kierunku IOR w ramach Act East Policy. Indyjscy decydenci postrzegają postęp Chin na Oceanie Indyjskim i w Azji Południowo-Wschodniej jako ingerencję w ich tradycyjną strefę wpływów. To postrzeganie wzmacnia brak zrozumienia ambicji Indii i obawy, które skłaniają niektórych ekspertów i urzędników do określania Chin jako autystycznych w tej kwestii. Do niedawna władze Indii unikały bezpośredniego stawiania po jednej ze stron w konkurencji między USA a Chinami, kładąc nacisk na strategiczną autonomię i pracując w ramach sieci partnerstw z Japonią, Rosją, Australią i USA. Takie zachowanie jest głęboko zakorzenione w tradycji „nieangażowania” i „strategicznej autonomii”. Kryzys w stosunkach z Chinami wywołany starciami na granicy doprowadził do częściowej redefinicji polityki bezpieczeństwa. Zarówno koncepcja Indo-Pacyfiku, jak i Quad cieszą się obecnie poparciem większości elit. Twierdzenie jednak, że Indie czy Quad ewoluują w kierunku konwencjonalnego sojuszu na miarę NATO, jest jednak zdecydowanie na wyrost<sup>103</sup>. Przed inicjatywą wciąż stoi wiele barier natury geograficznej, logistycznej i percepcyjnej. Wciąż brak jest formalnych podstaw funkcjonowania Quad jako organizacji, a tym bardziej jako sojuszu. Dystans dzielący każde z państw utrudnia także współpracę logistyczną i militarną, co odgrywa istotną rolę dla funkcjonowania konwencjonalnego sojuszu militarnego. New Delhi dostrzega pozytywny wpływ tych inicjatyw na realizację własnych interesów, jednakże jest wciąż dalekie od przyjmowania formalnych zobowiązań sojuszniczych. Obecny kierunek współpracy postrzegany jest jako korzystniejszy, gdyż zapewnia jednocześnie wymierne korzyści i elastyczność oraz jest wierne tradycji „strategicznej autonomii”.

102. Center for Foreign Policy Research (CFPR), *Nonalignment 2.0: A Foreign and Strategic Policy for India in the Twenty-First Century*, 2012, s. 13.

103. J. Panda, *The Elusive Quest for an 'Asian NATO'*, *Strategic Analysis*, 2020, DOI: 10.1080/09700161.2020.1867365



W pewnym sensie relacje Indii z USA, Japonią i Australią mają szansę przypominać relacje Chin i Rosji, które, choć niezwiązane formalnym sojuszem, utrzymują pogłębioną i wielopłaszczyznową współpracę strategiczną.

Dla Indii atrakcyjna jest także współpraca inwestycyjna i rozwojowa z państwami Indo-Pacyfiku, a w szczególności z gospodarkami rozwiniętymi. Pandemia COVID-19 wprowadziła do szerszej dyskusji temat gospodarczego odłączenia od Chin (decouplingu) i częściowej dywersyfikacji łańcuchów produkcji. Dla Japonii, Korei Południowej, czy Stanów Zjednoczonych Indie stanowią jedną z możliwych kierunków relokacji części zakładów produkcyjnych. Na takie możliwości wskazuje ogłoszenia przez Australię, Indie i Japonię Supply Chain Resilience Initiative<sup>104</sup>, która ma służyć wspieraniu takich działań. Przebudowa łańcuchów produkcji tak, by w większym stopniu opierały się one na bazie przemysłowej w Indiach przyczyniłoby się do: rozwoju tego państwa, ograniczenia skali uzależnienia od Chin, oraz wzmocnienia relacji państw Quad. W przyszłości Indie mogą także dołączyć do inicjatywy Blue Dot Network, której celem jest budowa wysokiej jakości infrastruktury spełniającej zasady zrównoważonego rozwoju.

104. Australia Department of Foreign Affairs and Trade, Australia-India-Japan Economic Ministers' Joint Statement on Supply Chain, 1st September 2020, <https://www.dfat.gov.au/news/media-release/australia-india-japan-economic-ministers-joint-statement-supply-chain>; India Ministry of Commerce & Industry, Australia-India-Japan Ministers' meeting on Supply Chains Resilience held, 1st September 2020, <https://pib.gov.in/PressReleasePage.aspx?PRID=1650328>





Program Rozwoju  
Organizacji  
Obywatelskich  
na lata 2018–2030

**PROO**



Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności  
-Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego  
Ze środków Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2030



## FUNDACJA INSTYTUT NOWEJ EUROPY (INE)

Organizacja pozarządowa prowadząca działalność analityczną i badawczą w obszarze gospodarki, polityki i systemu prawnego w kontekście krajowym oraz międzynarodowym. Nasza działalność ma na celu merytoryczne wspieranie procesów podejmowania strategicznych dla państwa decyzji poprzez przygotowanie propozycji rozwiązań w formie postulatów do realizacji, a także konkretnych rozwiązań legislacyjnych i uczestniczenie w procesie wcielenia ich w życie.

## JEŻELI DOCENIASZ NASZĄ PRACĘ, DOŁĄCZ DO GRONA NASZYCH DARZYŃCÓW

Z otrzymanych funduszy sfinansujemy powstanie kolejnych publikacji.

Bezpośrednia wpłata na konto Instytutu Nowej Europy:

Tytułem: "darowizna na cele statutowe"

95 2530 0008 2090 1053 7214 0001

[www.ine.org.pl](http://www.ine.org.pl) [kontakt@ine.org.pl](mailto:kontakt@ine.org.pl)





INSTYTUT  
NOWEJ EUROPY